

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

MORATORJUM WESZŁO W ŻYCIE

Francja i Stany Zjednoczone podpisały tekst porozumienia w sprawie projektu Hoovera

PARYŻ, 7 VII. (PAT). Po dniu pełnym wrażeń i niepokoju wśród atmosfery dość napiętej wobec odrzucenia przez prezydenta Hoovera ostatniej propozycji francuskiej, osiągnięto wreszcie porozumienie między przedstawicielami Francji a ministrem Mellonem i ambasadorem Edge. Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się o godz. 17-ej pod przewodnictwem prezydenta Doumera i trwało dwie i pół godziny, opracowano tekst ugody, który zakomunikowano natychmiast ambasadorowi Edge i ministrowi Mellonowi, którzy natychmiast przetelefonowali tekst ugody do Waszyngtonu i po otrzymaniu zgody prezydenta Hoovera, podpisali ostateczny tekst porozumienia.

Główne zasady, zawartej ugody w kwestji planu Hoovera, brzmią:

Francja zgadza się na zawieszenie na okres czasu między 1 lipca b. r. i 1 lipca 1932 r. wszelkich wypłat między poszczególnymi rządami, a to pod warunkiem, że rząd niemiecki płaci do Banku Wypłat Międzynarodowych całkowitą bezwarunkową część annuitetu, wynoszącą 612 milionów marek. Wpłata ta będzie miała miejsce jedynie pro forma, gdyż w równej wysokości kredyty zostaną otwarte rządowi za pośrednictwem kolei żelaznych Rzeszy niemieckiej. Te ostatnie wciągnięte zostały do sprawy,

aby, o ile jest to możliwym, nadać pożyteczny charakter komercyjny. Zobowiązania na nową pożyczkę wydane w postaci bonów przez koleje żelazne Niemiec mają przynosić procenty i amortyzowane zostaną w ciągu 10 lat z rocznymi wpłatami od 1933 roku począwszy, czyli że owe bono będą mogły być puszczone w obieg na międzynarodowym rynku giełdowym. WIELKIE BANKI, POPARTE W TEM PRZEZ ODNOŚNE RZĄDY, BĘDĄ MOGŁY PRZYJŚĆ Z POMOCĄ KRAJOM EUROPEJSKIM, którym propozycja prezydenta Hoovera wyrządziła pewien uszczerbek finansowy.

Co się tyczy funduszu gwarancyjnego, Francja porozumie się z Bankim Wypłat Międzynarodowych, aby wpłata 500 milionów, którą miała ona uczynić dla zasilenia tego funduszu wraz z zastosowaniem przewidzianego przez plan Younga moratorium miała miejsce nie jednorazowo, lecz w przeciągu 12 lat w miarę tego, jak wpłaty niemieckie okazały się niedostateczne.

SPRAWA ŚWIADCZEŃ W NATURZE ODDANA ZOSTAŁA DO ROZSTRZYGNIĘCIA KOMITETOWI EKSPERTÓW.

Wreszcie uważając za niedostateczne zobowiązania powzięte przez Rzeszę niemiecką wobec Stanów Zjednoczonych i chcąc mieć sama głos w tej sprawie Francja pozostawia za sobą prawo zażądania od rza-

du niemieckiego zapewnienia, iż FUNDUSZE, KTÓRE ZAOSZCZĘDZI RZESZA NIEMIECKA, DZIĘKI MORATORJUM, ZOSTANĄ UŻYTE JEDYNIEM NA POTRZEBY GOSPODARSTWA KRAJU.

PARYŻ, 7 VII. (PAT). Przed samą pomocą delegacji francuskiej i amerykańskiej podpisali protokół o definitywnym przyjęciu układu w sprawie hooverowskiego projektu moratorium.

Wycofane kredyty powrócą do Niemiec

BERLIN, 7 VII. (PAT). Po dzisiejszych naradach gabinetu minister Dietrich przyjął przed

Gen. Skierski i Wróblewski

przeniesieni w stan spoczynku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukaże się Dziennik Personalny M. S. Wojsk., zawierający szereg zmian na wyższych stanowiskach.

W stan spoczynku przeniesiony zostaje długoletni inspektor armii, gen. Leonard Skierski, były dowódca IV armii w czasie wojny. Równocześnie przechodzi w stan spoczynku również z powodu przekroczenia wieku d-ca O. K. I Warszawy gen. Jan Wróblewski.

Ten sam dziennik przyniesie nominację nowego dowódcy O. K. I, gen. Jarnuszkiewicza, dotychczasowego zastępcę dowódcy okr. korpusu.

Bank Urzędniczy

Tani kredyt dla pracowników państwowych

WARSZAWA, 7. 7. (PAT). W sali posiedzeń Min. Reform Rolnych odbyło się wczoraj zebranie założycielskie spółdzielczego banku urzędniczego i kasy ubezpieczeń na wypadek śmierci. Zebranie zostało zwołane przez Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, które wzięło na siebie zadanie zorganizowania taniego kredytu dla urzędników. Po kilkugodzinnej dyskusji postanowiono wybrać specjalną komisję, która ustali za 2 tygodnie nowy projekt statutu obu organizacji. Projekt dotyczący sowy uznano za niepełny i opracowany zbyt pośpiesznie.

stawiecieli prasy niemieckiej, którym złożył szereg oświadczeń w związku z wejściem w życie planu prezydenta Hoovera, minister wskazał na olbrzymi odpływ dewiz, trwający od czasu ostatnich wyborów do Reichstagu właściwie bez przerwy. Wysokość tych strat na rynku obliczona jest na 3 do 4 miliardów mk. Pesymizm nie jest jednak na miejscu, ponieważ mimo tych strat gospodarka niemiecka wykazała wielką odporność. W związku z tem minister Dietrich wystąpi przeciwko kredytom krótkoterminowym. Środki zwolnione przez moratorium rząd niemiecki zużyje w pierwszym rzędzie na skonsolidowanie budżetu spodziewa się, że w ten sposób nastąpi upiymnienie na rynkach pieniężnych i że wycofane kredyty powrócą do Niemiec. Rozwiązanie uzyskane w Paryżu nie jest jeszcze zupełne, cho-

dzi teraz o to, aby szereg niezadowolonych kwestji rozwiązano w duchu porozumienia. Należy spodziewać się, że przyszłe rokowania przyczynią się do uspokojenia atmosfery politycznej, a przedewszystkiem doprowadzą do zbliżenia francusko - niemieckiego.

Z wywodów min. Dietricha wynika, że dalsze kroki w kwestji reparacji podjęte będą dopiero po wizycie ministrów brytyjskich i Stimsona w Berlinie.

Kursy zwyżkują

BERLIN, 7 VII. (PAT). Na dzisiejszej giełdzie akcyjnej kursy lekko zwyżkowały w stosunku do dnia wczorajszego. Tendencja jest jednak w dalszym ciągu słaba. Zapotrzebowanie na dewizy zmniejszyło się dzisiaj w porównaniu z dniem wczorajszym i wyniosło około 30 milionów mk.

Nowa pragmatyka

Zniesienie dodatków rodzinnych dla urzędników

Wykazujący wybitne zdolności szybciej awansują

Z Warszawy donoszą:

W przedydium rady ministrów opracowywana jest nowa pragmatyka urzędnicza. Przewiduje ona zniesienie t. zw. szczebli oraz zmiany w stopniach służbowych w tym kierunku, by urzędnicy wykazujący wybitne zdolności mogli szybciej awansować. Ponadto mają być zniesione wszystkie dodatki rodzinne, gdyż rząd wychodzi z założenia, że poza służbą państwową do datki te nie są stosowane wobec

żadnych pracowników umysłowych.

Zwyżka uposażeń oficerskich

W M. S. Wojsk opracowywany jest nowy projekt pragmatyki oficerskiej, która wejdzie w życie jesienią r. b. Projekt przewiduje znaczną zwyżkę uposażeń oficerskich i podoficerskich przy zniesieniu wszystkich dodatków.

Oszczędności w samorządach

Usprawnienie administracji państwowej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dzisiaj obradował w Warszawie zjazd wojewodów. Zasadnicze przemówienia wygłosił: premier Prystor, minister spraw wewn. Pieracki, wiceminister skarbu Starzyński który zajął się specjalnie sprawą gospodarki finansowej samorządów w celu jej zreorganizowania

na gruncie oszczędności. Jutro, w drugim dniu obrad, wyjaśni się niezawodnie kto zostanie wojewodą lwowskim po p. Nakoniecznikoffie.

Głównym tematem obrad jest metoda pracy administracyjnej państwowej w związku z reorganizacją uproszczeniem i usprawnieniem aparatu administracyjnego.

Druga sowiecka łódź

zatona u brzegów Estonji

HELSINKI, 7. 7. Działalność sowieckiej floty ratowniczej pod Aransgrund trwa w dalszym ciągu. Znamienne jest jednak, że „trawowanie” i prace nurkowe były

prowadzone również w pobliżu statku latarniczego Koksär na granicy estońskich wód terytorjalnych.

Rzekomo i tam zatona druga sowiecka łódź podwodna.

Katastrofa lotnicza w Warszawie



Szczątki samolotu i uszkodzony budynek przy ul. Ozki

Deficyt budżetowy Rzeszy

Olbrymie zadłużenie państwa niemieckiego

Według danych ministerstwa finansów Rzeszy, wynosily wpływy zwyczajne niemieckiego skarbu państwa w maju r. b. 608,2 milj. Rmk., rozchody zaś 729,7 milj., deficyt za maj wyraża się przeto cyfrą 121,5 milj. Rmk. Dochody nadzwyczajne wynosiły w maju r. bież. 10,7 milj., wydatki zaś 19 milj. mk., niedobór więc wyrażał się cyfrą 8,3 milj. W pierwszych dwóch miesiącach b.r. budżetowego, t. j. w kwietniu i maju niedobór w budżecie zwyczajnym wynosił 48 milj. Rmk. (ponieważ w kwietniu nadwyżka dochodów nad wydatkami wyrażała się kwotą 73,5 milj.), w nadzwyczajnym 6,3 milj. Wraz z niedoborem z ub. r. deficyt budżetowy Rzeszy niemieckiej wynosi na dzień 31 maja r. b. 1.346.200 tys. Rmk.

Według obliczeń Biura ligi narodów ogólny stan zadłużenia Niemiec wraz z pożyczką Dawesa i pożyczką wg. planu Younga, wynosił na dzień 30 czerwca 1930 r. ca. 27 miliardów mk. złotych, z czego 15 miliardów przypada na zadłużenie długoterminowe, a 12 miliardów na krótkoterminowe. Ponieważ pożyczki długoterminowe Niemiec dla innych państw wynoszą 5 miliardów mk., a krótkoterminowe 4 miljardy mk. w zlocie, deficyt międzynarodowego zadłużenia Niemiec wyraża się cyfrą ca. 16 miliardów mk. złotych.

Hitlerowcy znów hulają

BERLIN, 6, 7. (PAT) Podczas wyświetlania w zamkniętym gronie filmu Remarque'a „Na zachodzie bez zmian” dla miejscowych organizacji republikańskich w Kilonii hitlerowcy rzucili kilka bomb i zawiązanych, wywołując panikę. Aresztowano kilku wyrostków. Na wychodzącą publiczność hitlerowcy urządzali napady.

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżiatermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1

Pływająca mina

Jeszcze z czasów wojny

HELSINKI, 6, 7. (PAT) W zatoce fińskiej w pobliżu przemyku karelskiego napotkano minę pływającą z czasów wojny światowej. Władze marynarki fińskiej wydały zarządzenie w sprawie wyłowienia miny i unieszkodliwienia jej.

Jak zginęła rodzina carska?

Sensacyjne rewelacje w wagonie kolejowym

Redaktor naczelny monarchistycznego „Słowa” wileńskiego pos. St. Mackiewicz, który niedawno odbył podróż po Rosji sowieckiej, ogłasza w swym piśmie niezwykle sensacyjne rewelacje, dotyczące zamordowania rodziny carskiej przez bolszewików.

P. Mackiewicz zupełnie przypadkowo spotkał się w pociągu jadącym z Kazania do Moskwy niejakiego Aleksandra Fogta, wybitnego działacza komunistycznego, który, jak się w toku rozmowy okazało, brał udział w rozstrzelaniu rodziny carskiej.

Nazywał się wówczas Makkidan. Na podstawie rozmowy z tym właśnie Fogtem - Makkidanem prostuje p. Mackiewicz kilka bliższych szczegółów zawartych w książce Sokołowa, b. sędziego śledczego, który po wyswobodzeniu Jekaterynburga od bolszewików prowadził śledztwo w sprawie zamordowania cara i jego rodziny. M. in. okazuje się, że przywódcą bandy czekistów, która dokonała egzekucji nie był żyd — Jurowski, lecz niejaki Griszka Suchorokow.

Jurowski odegrał znaczenie drugorzędne. Oto, co pisze m. in. p. Mackiewicz:

„W pewnym momencie rozmowy, wyraził żal, że nie byłem we Świerdłowsku (nowa nazwa Jekaterynburga — uw. Red.) że nie widziałem domu Ipatjewa.

Wtedy błyskawica przeszła mi przez mózg.

— A wyście tam byli... podczas egzekucji?

— A kakże (a no chyba). Wtedy zaczął mi opowiadać po kolei wszystko. Powtórzę to już nie jego słowami.

Wieczorem przyszła depesza od Białoborodowa z Bażienowa to jest w miejscowości położonej o 50 wiorst od Jekaterynburga. Depesza ta donosiła, że nieprzyjaciół napiera i zawierała na końcu frazes „primitie nadleżaszczyja miery” (prześię wziąć odpowiednie środki).

Suchorokow nas wtedy zebrał wszystkich dwunastu, co zrobić,

pan rozumie, że zabić cesarza, to nie to, co zabić mnie, lub pana.

Ja nie brałem udziału w dyskusji, miałem gardło spuchnięte, mówić nie mogłem, no i zdecydowaliśmy

„trzeba, żeby dusza wyszła”. Białoborodow nazajutrz wyjechał. Zobaczył co się stało, że wszyscy zabici. Dopiero nas wymyślał:

„Wszystkich was rozstrzelać! — mówił” Matem nas krył.

— A Jurowski tam był? — zapytałem.

— Był. O 12 w nocy przyszedł Suchorokow do nich i powiedział im, że tu się będzie robiło dezynfekcję, w tych pokojach.

Rozumie pan, on tak sobie

powiedział o dezynfekcji. Ale onj coś przeczuwali, o, przeczuwali. Stał na schodach jak schodzili. Mikołaj, jego żona, cztery panienki. Takie piękne były. Pamiętam jak wzdrygnąłem się, gdy Makkidan powiedział:

„Takie piękne były”. Pomyślałem o uczuciu człowieka, patrzącego na te cztery dziewczęta - księżniczki, prowadzone na rzeź.

— Tak było ze służbą: Sama siebie na śmierć skazała. Myślenie pan, on tak sobie

wyjdzie” a oni: „nie pójdziemy”. Doktor też był, Botkin. „No, nie pójdziecie, to czort z wami”.

Pan rozumie, że rozstrzelano 12 osób, to nie to samo co 7. Myśmy tamtych chcieli wyprowadzić przed dom i powiedzieć:

„Idźcie do wszystkich djabłów”

— To nieprawda, żeby się kto znecał. Nic. Nawet

„matem nikt nie pokrył”. Niech mi na tę rękę ołów się naleje, jeśli nieprawdę mówię. Mowa tu jest o ordynarnem, cynicznym przekleństwie rosyjskiem...

— Kiedy powiedzieliście służbie, że może iść?

— A o czwartej rano. O 12 sprowadziliśmy zgóry na dół. Oni się rozebrali, położyli spać. O 4-ej rano weszliśmy i Suchorokow mówi: „teraz możecie iść”. Oni: „nie pójdziemy”.

— A mówiono, że czytano wyrok, mówiono, że powiedziało cesarzowi „musimy was rozstrzelać”. a on powiedział: „czto?”

— Gdzież tam. Nic podobnego! Strzelano i już.

— A cesarz nie trzymał sarzewicza na ręku?

— Przeciwnie, Mikołaj pierwszy opadł.

Wszyscy byli w koszulach, panienki miały na koszulach kaftaniki z flaneli. Jedną panienkę trafiła kula w ramię. Do niej strzelano dwa razy, a do chłopca (cesarzewicza) strzelano cztery razy.

On jakoś zeszytywniał, skosniał, wreszcie trafiono mu tu (Makkidan pokazał na część czaszki nad uchem).

W tych kaftanikach znaleźliśmy potem

mnóstwo brylantów.

— A jakże z ubraniem. — Przecież znaleziono części ubrania obok spalonych ciał?

— Ubranie powieźliśmy razem spalić.

— A opowiadano, że bagnietami zabito pokojówkę i jedną z księżniczek?

— Niech mi tu naleją ołowiu na rękę, jeśli tak było. Nic podobnego.

Nikt bagnetu nie tknął, nie ruszył.

W głosie Makkidana zabrzmiał ten sam szczery patos, co poprzednio, gdy mówił, że nikt się nie znecał i „matem nie krył”. Jak gdyby zabić kogoś bagnetem, było zgoła czem innym, niż wystrzelać z broni palnej.

Odsłonięcie mauzoleum Stresemanna



odbyło się w Moguncji w obecności licznych polityków i przyjaciół zmarłego ministra Rzeszy. Przemówienie wstępne wygłosił obecny min. spr. zagr. Rzeszy, dr. Curtius



CASINO

Dzisiaj poraz ostatni!

Najpotężniejsza epopeja miłości matczynej

Trzy Siostry

Tragiczne przeżycia matki walczącej z przeciwnościami losu o szczęście dla swoich dzieci.

Nad program:

Dźwiękowy tygodnik FOXA
i aktualności krajowe.

Początek o godz. 6-ej po poł.

Dzisiaj i dni następnych!

Film, który poruszył widzów całego świata, zrealizowany przez mistrza

JOE MAYA

p. t.

Potężna tragedia kochającej kobiety. Całość w jednym programie w nowym literackim i technicznym opracowaniu. Rekordowa obsada: **EMIL JANNINGS, MIA MAY, Erika Glaessner, Włodzimierz Gajdarow.**

Początek seansów codziennie o g. 5 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy. Widownia mechanicznie ochładzana i wentylowana



Ilustracja muzyczna pod kierunkiem

L. Kantora

Wielki przebojowy program!

HRABINA PARYŻA

NOWY KURS SOWIECKI

**Wyróżnienie robotników wykwalifikowanych i zróżniczkowanie wysokości płac
Przyznanie praw zawodowej inteligencji bezpartyjnej i wprowadzenie normalnego tygodnia pracy**

MOSKWA, 7 VII. (Tel. wł.). Na konferencji rosyjskich menedżerów życia gospodarczego Stalin wygłosił wielkie przemówienie, które zawierało szereg propozycji w kierunku zreformowania administracji przedsiębiorstw przemysłowych rządu sowieckiego i pobudzenia do intensywniejszej pracy robotników.

Stalin zażądał zupełnego przeprowadzenia reform, aby wola pracy i poczucie odpowiedzialności każdego robotnika i kierownika fabryki zostały wzmożone. Również muszą być uproszczone obecne metody administracyjne, które są ociężałe i biurokratyczne. Niektóre z propozycji Stalina nie są nowe, a jedynie zostały w jego przemówieniu rozwinięte.

Stalin zażądał m. in. bodźca dla robotników przez wyższe stawki płac za pracę fachową.

Cele polityczne sjonizmu

Kongres przyjął propozycję rewizjonisty

BAZYLEA, 7 VII. (PAT). — Kongres sjonistyczny przyjął słabo większością głosów propozycję rewizjonisty Grosmana, aby komisja polityczna kongresu możliwie najprędzej opracowała i przedstawiła na plenum memoriał o celach politycznych sjonizmu.

Krowa udusiła chłopca

LWÓW, 7. 7. (PAT). We wsi Stupica pow. Sambor pasący krowę 7-letni chłopiec w obawie aby nie uciekła, okrył się sznurem, do którego była przywiązana krowa. W tym czasie zerwała się burza z piorunami. Krowa, przestraszona uderzeniem pioruna, zaczęła biec, ciągnąc za sobą chłopca. Sznur zsunął się chłopcu na szyję wskutek czego poniósł śmierć.

Jeden stracony Dwaj popełnili samobójstwo

KALKUTTA, 7 VII. (PAT). Dziś rano został stracony jeden z morderców generalnego inspektora więzień pułk. Simpsona. Dwaj pozostali uczestnicy brodni popełnili samobójstwo.

Ręka kobieca w żołądku rekina

Z Bagdadu donoszą, że na wodach Kuwnitu złapano niedawno rekina o długości 13 stóp, w którego żołądku znaleziono rękę kobiecą, ozdobioną pierścieniami, wy sadzanymi drogocennymi kamieniami.

Na podstawie przeprowadzonego badania ustalono, że ręka musiała należeć do arabki, która musiała albo rzucić się z okrętu do morza, albo umrzeć podczas podróży. Bądź co bądź wypadek z właścicielką ręki miał zajść niedługo przed złapaniem rekina. Pierścienie na ręce mają przedstawiać dosyć znaczną wartość.

Pozatem wielkie, ociężałe trusty mają być podzielone na mniejsze przedsiębiorstwa, aby umożliwić lepszą kontrolę i obarczyć poszczególnych kierowników większą odpowiedzialnością. Pozatem ma być ponownie idea kolektywnego zarządzania przedsiębiorstwami na rzecz zarządu jednostkowego. Robotnicy muszą być surowo odpowiedzialni za swoje maszyny i narzędzia pracy.

Tam, gdzie pięciodniowy tydzień pracy dawałby okazję do wykazywania braku odpowiedzialności, należałoby według Stalina powrócić do 7-dniowego tygodnia.

Muszą być uczynione silniejsze wysiłki, aby wykształcić inteligencję klasy pracującej. Żadna panująca klasa nie może sprawować władzy, nie posiadając własnej inteligencji. Jednocześnie domagał się Stalin, aby zaniechano prześladowania tej części dawnej mieszczańskiej inteligencji, która lojalnie stanęła do dyspozycji rządu sowieckiego.

Wreszcie ciężki przemysł musi się kształtować rentownie i gromadzić środki obrotowe

we przez oszczędności w wydatkach i przez bardziej odpowiedzialne kierownictwo przedsiębiorstw.

MOSKWA, 7. 7. (PAT). W ostatnich czasach miały miejsce w So-

*cukier
krzepi ludzi*

Marmelady, konfitury, dżemy, soki, kompoty — to podstawa oszczędności gospodarstwa domowego.

SEZON W PEŁNI!

Tanie książki z przepisami w każdej księgarni.



*konserwuje
smoce*

Czy prolog do Genewy?

Dymisje p. Nakoniecznikoffa i gen. Składkowskiego

Wobec nominacji p. Nakoniecznikoffa - Klukowskiego na stanowisko wicepremiera i ze względu na specjalne stosunki, panujące w Małopolsce wachodniej, w kołach po-

litycznych budzi duże zainteresowanie, kto będzie obecnie jego następcą na stanowisko wojewody lwowskiego.

W związku z tem utrzymuje się

przekonanie, że zarówno odwołanie p. Nakoniecznikoffa ze Lwowa jak i poprzednie ustąpienie gen. Składkowskiego ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych, wiąże się z przygotowaniami rządu do wrześniowej sesji rady ligi narodów, gdzie, jak wiadomo, omawiane będą skargi ukraińskie i sprawa t. zw. „pacyfikacji” Małopolski wschodniej.

Pacyfikacja odbywała się za czasów urzędowania p. Nakoniecznikoffa.

Podobno rząd prowadzi nieoficjalnie w dalszym ciągu zarówno na terenie Lwowa, jak i w Warszawie dalsze rozmowy z Ukraińcami, dążące do zawarcia wstępnej ugody jeszcze przed wrześniem.

W logicznej konsekwencji wymieniane jest nazwisko wojewody wołyńskiego p. Józewskiego, jako przyszłego wojewody lwowskiego.

P. Józewski był, jak wiadomo członkiem rządu ukraińskiego i znany jest ze swej tolerancji.

Motocykl na taksówkę

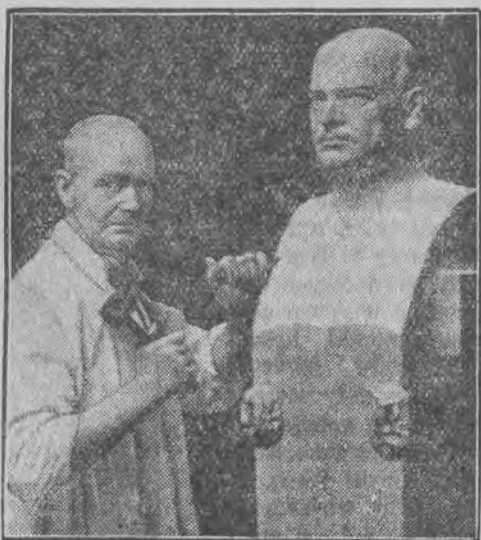
Strasna katastrofa w centrum Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr) telefonuje:

W samym centrum Warszawy w Alejach Ujazdowskich wydarzyła się strasna katastrofa.

Motocykl z przyczepką najechał na taksówkę. Kierowca motocyklu i jadący z nim dr. Adam Kominek ponieśli śmierć na miejscu.

Popiersie Stresemana



dłuta Ludwika Lipa, będzie ustawione w mauzoleum ku czci wielkiego meża stanu w Moguncji.

ostatniej mowie Stalina niektóre tezy w zestawieniu z rzeczywistością sowiecką brzmią rewelacyjnie.

W odróżnieniu od wystąpień innych wodzów komunizmu mowa Stalina odznaczała się pewną szczerością. Mówca ani jednym słowem nie wspominał o „piatiletce”. Na przestrzeni całego przemówienia podkreślał chaos, brak i niedociągnięcia, panujące w przemyśle sowieckim.

Na temat mowy Stalina przeprowadzona została już dyskusja w kilku fabrykach moskiewskich i leńingradzkich. O ile wnioskować można z ogłoszonych sprawozdań nie wszystkie, wysunięte przez Stalina tezy, spotkały się z uznaniem robotników. Mowa Stalina wywołała krytykę w stosunku do własnych przedsiębiorstw, wykazując ukrywane dotychczas braki.

WIENIEN, 7. 7. (PAT). Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse”, omawiając mowę Stalina, wyraża zapatrywanie, że dający się od roku zauważyć ruch w kierunku powrotu do kapitalistycznych form Nepa, został przez ogłoszenie dekretu o rentowności przemysłu państwowego oficjalnie uznany. Jeżeli wszystkie odznaki nie mylą, świadczy to o przeprowadzaniu wielkiej rewolucji gospodarczej z góry.

Trąd w Królewcu Robotnik zaraził się przed kilku laty

BERLIN, 7. 7. (PAT). W sprawie wypadku trądu, jaki zaszedł w Królewcu dochodzenie wykazało, że chory robotnik nazwiskiem Stammier przebywał w roku 1912 — 1925 w Argentynie i Brazylii, gdzie się prawdopodobnie nabawił choroby. Pierwsze objawy jej zaobserwowano przed pół rokiem, co zgadza się z twierdzeniem, że objawy choroby występują dopiero po 5 do 10 latach. Osoby, które obcowały z chorym zostały poddane obserwacji lekarskiej. Pacjenta przewieziono do leprasorium pod Kłajpedą.

Sprzeniewierzył pół miliona popełnił samobójstwo

JASŁO, 6. 7. (PAT). Właściciel Domu Bankowego w Jasle, Bernard Konfeld sprzeniewierzył około pół miliona złotych, wyjechał do Przemysła, gdzie popełnił samobójstwo.

660.000 ha konopi zasiano w tym roku w Z.S.S.R.

Według oficjalnych doniesień ze źródeł sowieckich w okresie do połowy czerwca obsiano na terenie całego ZSSR 660,000 hektarów konopi. Oznacza to wykonanie tegorocznego planu obsiewu konopi w sowiecach tylko w 66 proc. Ponieważ zaś kampanja siewna zakończona została w Rosji w końcu czerwca — zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości że tegoroczny plan gospodarczy ZSSR w tej dziedzinie nie zostanie zrealizowany w sensie wydatnego powiększenia obszarów uprawnych. W najlepszym wypadku oczekiwać można obsiania terenów w rozmiarach zeszłorocznych.

KLISZE
DO WYKŁAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, GENNIKÓW i t.p.
IZKICE, RYSUNKI, RETUSJE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

Fr. Austerlitz



sojaldemokratyczny polityk austriacki, zmarł w wieku lat 69

Nowy ambasador włoski

P. prezydent Rzplitej przyjął wczoraj na specjalnej audjencji nowomianowanego ambasadora włoskiego przy rządzie polskim, p. Vantelli Rey, który złożył p. prezydentowi swe liście uwierzytelniające.

Po złożeniu listów uwierzytelniających ambasador włoski udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wieniec.

Zmiana starych ubrań na czyste i nowe.

Proszę otworzyć szafę i policzyć wiele tam wisi ubrań i kostjumów, które nie nadają się do noszenia, gdyż są brudne i poplamione.

Dotychczas garderobę taką sprzedawało się handlarzowi za znikomą cenę, dzisiaj można za dopłatą kilku groszy zamienić ją na czystą i nową.

Czarodziejem, który taką zamianę uskutecznia, jest wynaleziony niedawno środek chemiczny „Mitol”. Wystarczy rozpuścić „Mitol” w wodzie po długim łatwego sposobu użycia, wyszczotkować roztworem brudne materiały, a wszelki brud i plamy znikną bezzwłocznie, tkanina zostanie odświeżona, dawna barwa odżyje nanowo.

Pudełko „Mitoli” za zł. 1.50 — to cała pralnia chemiczna u siebie w domu. „Mitol” jest do nabycia wszędzie.

Redukcje w przemyśle włókienniczym
Delegacja u wojewody w sprawie Widzewa

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókniarzy, na którym poseł Szczerkowski referował o obecnej sytuacji gospodarczej, stan w przemyśle i sytuację robotników.

Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, po której komitet wykonawczy przyjął szereg rezolucji.

Komitet wykonawczy stwierdza, że redukcje w fabrykach

wplynęły ujemnie na stan klasy robotniczej w Łodzi, a zmniejszenie zasiłków o 10 proc., czasu zasiłków do 13 tygodni i obniżenie poborów urzędniczych jeszcze bardziej pogłębiło nędzę.

Komitet wykonawczy stwierdza, że choć umowa w przemyśle nie została wypowiedziana, przemysłowcy obniżają głodowe zarobki robotnicze i zakła-

da protest przeciwko redukcjom, obniżaniu płac i podwyższaniu cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Komitet wykonawczy wzywa rząd, by nie dopuszczał do podwyższenia cen żywności, redukcji w fabrykach i przywrócił poprzednią wysokość zasiłków.

Wreszcie uchwalono wystąpić w czwartek delegację do p. wojewody w sprawie Widzewskiej Manufaktury. (b)

Elżbieta Nietzsche



siostra wielkiego filozofa i zarządzająca spuścizną po nim, ukończyła 85 lat

Budżet Łodzi zatwierdzony!

Ministerstwo poczyniło w preliminarzu skreślenia w wysokości około 5 milionów

5 zł. zamiast 7-miu dziennej stawki dla robotników sezonowych

Na dzień wczorajszy prezydium rady miejskiej wyznaczyło mimo trwania ferji, nadzwyczajne posiedzenie plenium rady.

Przyczyną nagłego zwołania wszystkich ojców miasta było stwierdzenie, że

magistrat gospodaruje od kilku dni bez budżetu.

gdyż preliminarz na rok 1931-32 nie został jeszcze przez ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdzony.

Okoliczność ta zmusiła zarząd miasta do jaknajszyczego powzięcia uchwały w sprawie prowizorium budżetowego na m. lipiec, sierpień i wrzesień b. r. Na porządku dziennym wczorajszego najzwyczajniejszego posiedzenia rady znalazła się też dlatego jedynie sprawa prowizorium.

Tymczasem w godzinach po południowych dnia wczorajszego zaszeli w tej sprawie zwrot, który uchwalenie prowizorium uczynił nieaktualnym.

Do magistratu wpłynął mianowicie z urzędu wojewódzkiego zatwierdzony przez władze nadzorcze budżet miasta na bież. rok administracyjny.

Do budżetu załączyło ministerstwo specjalne pismo, zawierające zalecenia i polecenia,

oraz uwagi, dotyczące wykonania budżetu.

Ministerstwo poczyniło w preliminarzu budżetowym cały szereg skreśleń, zarówno po stronie wpływów, jak i po stronie wydatków.

Ogółem skreślenia te wynoszą 5 milionów złotych.

Budżet Łodzi zamyka się więc obecnie, w redakcji, zatwierdzonej przez ministra spraw wewnętrznych, sumą 26 milionów złotych.

Podkreślić należy, że władze nadzorcze zwróciły władzom miejskim uwagę na konieczność poczynienia znacznych oszczędności w wydatkach, tem bardziej, że wpływy nie zapowiadają się w bież. roku zbyt dobrze.

Charakterystycznym jest, że ministerstwo obok zarządzeń i instrukcji, dotyczących budżetu, przekazało magistratowi rozpatrzenie niektórych uwag, które mogłyby zdaniem władz nadzorczych, przyczynić się do odprężenia ciężkiej sytuacji finansowej naszego miasta.

I tak np. zwrócono władzom komunalnym uwagę na to, że dzienne stawki robotników sezonowych są zbyt wysokie i powinny z 7 zł. być obniżone do 5 zł.

W zaleceniach min. spraw wewnętrznych, zwraca uwagę skreślenie szeregu subwencji dla instytucji społeczno-kulturalnych żydowskich i niemieckich w Łodzi.

Ministerstwo, przesyłając zatwierdzony budżet magistratowi, poleciło przedstawić sobie wykonanie budżetu przy uwzględnieniu instrukcji i wskazówek po upływie dwóch miesięcy.

Nierząd nie jest przestępstwem
Opieka nad osobami, pragnącymi porzucić ten proceder

Na posiedzeniu rady opieki społecznej, odbytem pod przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie pracy i op. społecznej, p. Szubartowicza, rozważono i przyjęto m. in. projekt ustawy o zwalczaniu nierządu.

Jako naczelną zasadę przy opracowaniu tego projektu przyjęto, że nierząd jako taki nie jest przestępstwem, a przestępstwem są tylko pewne jego przejawy, jak: stręczycielstwo, sutenerstwo, handel żywym towarem. Dalej jako główne przyczyny powstania nierządu uznano: warunki ekonomiczne, wstręt do pracy, wpływ lub przymus osób trzecich; pozwalając pod pewnymi warunkami na nierząd osób dorosłych, projekt zakazuje nierządu nieletnich, oraz ustanawia zastosowanie specjalnych środków, jak dom pracy przymusowej, dozór policyjny w stosunku do

osób ciągnących zyski z nierządu itd.

Wreszcie przy opracowywaniu projektu miano na celu zapewnienie opieki osobom pragnącym porzucić nierząd i uchylenie wszelkich przepisów, utrudniających porzucenie nierządu.

W obecnym stanie naszego ustawodawstwa, zagadnienie walki z nierzadem reguluje art. 2 ustawy o opiece społecznej z dnia 16 sierpnia 1923 roku. — Projekt nowej ustawy o zwalczaniu nierządu przejdzie normalną drogą ustawodawczą.

Krażowniki angielskie w Kilonji



Szef dwóch okrętów, które przybyły z wizytą na wody niemieckie, admirał Astley-Rushton, wchodzi na pokład niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein”.

Prezydentowa Wilson w Poznaniu

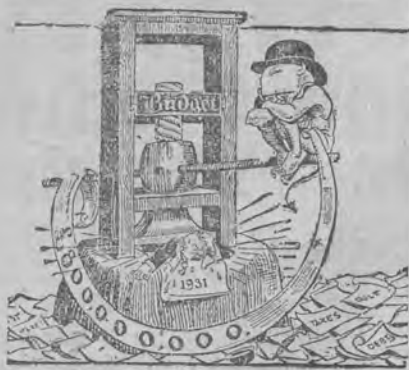


Przedstawiciele rządu polskiego i personel poselstwa amerykańskiego witają gości na dworcu

Pomimo kryzysu nie brak amatorów kości słoniowej

Pomimo kryzysu gospodarczego półroczne aukcje kości słoniowej w Londynie cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Zarówno nabywcy angielscy, jak i kupcy kontynentu oraz ze Stanów Zjednoczonych przybyli bardzo licznie. Zapasy, które w czerwcu ub. r. wynosiły 75 i pół tonn spadły w tym roku przy aukcjach czerwcowych do 51 tonn. Największym popytem cieszyły się miększe gatunki kości słoniowej dla wyrobów jubilerskich i przemysłu artystycznego. Materiał dostarczony na aukcję pochodził w lepszych gatunkach z Zanzibaru, Egiptu, Afryki Wsch. i Mozambiku. Ceny kłów wielkich i średnich były o 2 — 4 £. niższe, aniżeli na aukcjach styczniowych. Kły twarde utrzymały się natomiast na dotychczasowym poziomie.

Podatnik pod prasą



Obrazek aktualny we wszystkich krajach

Wiadomości bieżące

Rewizja domowa

Kiedy może być przeprowadzona

Komendant główny policji wydał świeży rozkaz, zawierający wyjaśnienia w sprawie przepisów o konfiskacie i zajęciu w postępowaniu karno-administracyjnym. Rozkaz wyjaśnia, że w postępowaniu karno-administracyjnym przepisy kodeksu postępowania karnego nie mają mocy posiłkowej. Przy wykonywaniu przepisów o konfiskacie i zajęciu policja nie może przedsięwziąć innych czynności (np. rewizja), o ile to nie jest wyraźnie polecane przez władzę prokuratorską. W wypadku, gdy ktoś jest podejrzany o nielegalne posiadanie broni, rewizja nie może być przeprowadzona, natomiast może być ona przeprowadzona w wypadku, gdy ktoś jest podejrzany o zamiar użycia tej broni w celach przestępczych.

Pod samochodem znalazł się 8-letni chłopiec

Na Wodnym Rynku w dniu wczorajszym samochód osobowy najechał na przechodzącego przez jezdnię 8-letniego Stefana Balczaka, syna robotnika, zamieszkałego przy ul. Rokocińskiej 11. Chłopiec doznał ogólnych ciężkich obrażeń cieleśnych i po nałożeniu opatrunku w stanie ciężkim został przewieziony karetką pogotowia do szpitala Anny Marji.

Szofer, sprawca wypadku, korzy stając z chwilowego zamieszania zdołał zbiec. Policja wdrożyła za nim poszukiwania. (a)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprońskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 55), M. Rozenblum (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupka (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokocińska 53).

ŁÓDŹ KROCZY NAPRZÓD

Wśród licznych biur ekspedycyjnych w pierwszym rzędzie wymienić należy Biuro Ekspedycyjno-Transportowe „Auto-Lloyd” ul. Piotrkowskiej 64, które z dniem 1 lipca rozpoczęło swą działalność.

Zaznaczyć należy, że na czele tej placówki stoi znany w sferach kupieckich rutynowany fachowiec, p. L. Gitein, a hasłem firmy jest: „Solidna obsługa, niskie ceny i szybka dostawa powierzonych transportów”.

Jesteśmy głęboko przekonani, że ogół kupiectwa z zadowoleniem powita tę nową placówkę i z pełnym zaufaniem powierzać będzie wszelkie zlecenia, umożliwiając sobie w ten sposób najtańszą kalkulację.

Dr. Wieliński bez teki!

Wiceprezydentowi miasta Łodzi odebrano jego resort finansów miejskich

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu łódzkiego rozpatrywana była szczegółowo sprawa ostatnich, **niepomysłnych dla samorządu posunięć wiceprezenta dr. Wielińskiego**, szczególnie w zakresie prowadzonego przezeń resortu finansów miejskich.

Wobec ostatnio ujawnionych „figli” dr. Wielińskiego, o których pisaliśmy już obszerniej w niedzielnym „Głosie Porannym” oraz nowoujawnionych szczegółów, świadczących wyraźnie o złej woli wiceprezenta Wielińskiego, sprawa we

szła obecnie w fazę **ostrego targu** pomiędzy nim, a **gremjum magistratu**.

Już na ostatniemu posiedzeniu rady miejskiej, na którym wyrażono dr. Wielińskiemu **vo tum** nieufności, mówiono, że niebawem wysunięte zostaną wnioski w przedmiocie **odebrania dr. Wielińskiemu resortu finansów miejskich**.

W bieżącym tygodniu miarka się przebrała. Wiceprezydent Wieliński **umyślnie** **wprowadził** **chciał** **magistrat** **w stan bezprawnego rządzenia**. Uczył to w ten sposób, że nie

przygotował wniosku o uchwalenie **provizorjum budżetowego** na m. lipiec, ponadto nie po **wiadomił** magistratu o tem, że wobec braku zatwierdzonego budżetu na bież. rok administracyjny, należy o uchwalenie **provizorjum wystąpić do rady miejskiej**. Wskutek takiego postawienia sprawy, **magistrat przez tydzień gopodarował bez budżetu i bez provizorjum**.

Fakt ten posłużył **większości członków magistratu do za kwestjonowania mandatu wiceprezenta Wielińskiego** i wysunięcia wniosku o odebra-

nie mu teki finansów m. Łodzi.

Wniosek zgłosił **urzędujący prezydent miasta wiceprezydent Rapalski**.

Wnioskodawca wskazał na ostatnie wystąpienia dr. Wielińskiego w sprawie dwóch ławników, oraz na jego posunięcia w wydziale finansowym, które, gdyby nie były w porę dostrzeżone przez magistrat, mogły dać samorządowi **niceblichalne straty i podważyć jego autorytet**.

W toku obrad wskazano również na to, że dr. Wieliński mimo ciężkiego położenia finansowego miasta i braku **gółłwki** w kasie miejskiej, **poleciał** **sobie wypłacić pensję** za dwa miesiące z góry, a mianowicie za lipiec i sierpień, mimo, że nie wyjeżdża na urlop i **urzęduje** w Łodzi.

Ze sprawą odebrania dr. Wielińskiemu teki finansów magistrat miał początkowo jeszcze czekać do czasu powrotu **prezydenta Ziemięckiego z urlopu**. Ostatnie wydarzenia zmieniły jednak decyzję w tej mierze.

Po długiej dyskusji magistrat postanowił wczoraj **odebrać dr. Wielińskiemu kleronietwo finansów miejskich i pozostawić go w magistracie jako wiceprezenta bez teki**.

Resort finansowy postanowiono przekazać **prezydentowi miasta Ziemięckiemu**, a do czasu jego powrotu do Łodzi sprawami finansowymi miasta kierować będzie **urzędujący prezydent p. Stanisław Rapalski**.

Najnowsza rewelacja dźwiękowa!

Łódź podwodna \$44

Są kobiety stworzone jedynie dla uciech zmysłowych, kobiety, które uznają tylko podłą namiętność, **kobiety, których poślubić nie wolno.**

„Łódź podwodna \$44”

wświetlana była w 276 kinach w Chicago, 921 kinach w New-Yorku przez 479 dni bez przerwy.

Od jutra w „GRAND-KINIE”

Echa „Marszu głodowego” w Łodzi

Komuniści skazani przez sąd okręgowy na więzienie

Na dzień 29 grudnia ub. r. zapowiedziany był przez komunistów „Marsz głodowy”.

Tegoż dnia około godziny 17 posterunkowy Józef Tomaszewski na ulicy Smugowej zauważył grupę ludzi, do których przemawiał jakiś osobnik, nawołując do wystąpienia i głosząc hasła komunistyczne.

Gdy post. Tomaszewski zatrzymał mówcę, tym przybrał wobec niego groźną postawę, a jeden z obecnych rzucił się nań, tak że zatrzymany zbiegł. Wobec tego aresztowany został pomocnik zbiegłego, którym okazał się 24-letni Arja Zajczkowski.

Tegoż dnia na ulicy Piotrkowskiej między Placem Wolności a Cegielnianą komuniści urządzili manifestację, w czasie której wybito szyby w kilkudziesięciu sklepach. Pełniący służbę obserwacyjną przodownik Stefankiewicz zatrzymał jednego osobnika, który wybił szyby, a następnie usiłował zarzucić na przewód elektryczny sztandar komunistyczny.

W chwili aresztowania zatrzymanego, jakiś osobnik rzucił się na poster. Brzezińskiego, którego uderzył w głowę.

Obu komunistów zatrzymano i przyprowadzono do komisarjatu, gdzie okazało się, że są to: 17-letni Izrael Flatt i 17-letni Jusek vel Józef Wilczyński.

Wczoraj sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał powyższą sprawę.

Z akt, wniesionych przez pro

kuratora, wynikało, że Zajczkowski był poprzednio karany za komunizm, pozostawił zaś dwaj notowani przez policję kilkakrotnie z okazji wystąpień komunistycznych.

Po przesłuchaniu świadków i mowie oskarżyciela i obroń-

ców, sąd wydał wyrok, moca którego skazani zostali: 24-letni Zajczkowski na 5 lat ciężkiego więzienia, 17-letni Flatt na 1 i pół roku więzienia, zaś 17-letni Wilczyński został uniewinniony.

Olbrzymi tłum przed prosektojum na pogrzebie ofiary mordu przy ul. Zgierskiej

W związku z badaniem zwłok zabitego w domu przy ul. Zgierskiej 92, sklepikarza, Eljasza-Arona Brawa, przez komisję lekarską, pogrzeb zabitego odbył się z pewnym opóźnieniem.

Jak ustaliła sekcja zwłok, Braw zginął wskutek naruszenia serca ostrem narzędziem.

W dniu pogrzebu przed prosektojum zgromadził się

olbrzymi tłum, który rósł w miarę posuwania się konduktu w stronę cmentarza na Dołach.

Wśród uczestników pogrzebu krążyła wersja, iż **paru przyjaciół** **tragicznie** **marłego** **zaprzysięgło zemstę za bójcy**.

Żona zabitego, Marjem Braw, w pogrzebie udziału nie wzięła, ze względu na zły stan zdrowia. Na propozycję, aby prze-

niosła się do szpitala, odpowiedziała nieszczęśliwa kobieta, iż **woli umrzeć w domu**.

Należy jednak zaznaczyć, iż stan chorej nie jest aż tak groźny, aby mogło zachodzić prawdopodobieństwo śmierci wskutek odniesionych okaleczeń. Chora jest jednak wciąż jeszcze oszołomiona strasznym ciosem i niezupełnie jasno zda je sobie sprawę z położenia.

Morderca, przebywający w celi więziennej, zachowuje się zupełnie spokojnie, zdradza duży apetyt i do sprawy morderstwa odnosi się niemal obojętnie.

Do czasu przesłuchania przez sędziego śledczego morderca przebywa w oddzielnej celi i z rodziną komunikować się nie może. (p)

Teatr i Muzyka

Teatr miejski

Dziś, przedstawienie **zawieszono**
Jutro, 9.00 „Skąpiec”

TEATR MIEJSKI

Dziś przedstawienie **zawieszono**.
Jutro „Skąpiec” w niezrównanej interpretacji A. Samberga. Ceny najniższe. Początek o godz. 9 w.

„ZŁOTA KACZKA”

Dziś, z powodu generalnej próby przedstawienie **zawieszono**.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie **zawieszono**.

Jutro nowa rewja p. t. „Perły Łodzi”.

WYSTĘPY JULJUSZA OSTERWY W TEATRZE KAMERALNYM
Juljusz Osterwa przybywa z zespołem Reduty do Łodzi i w teatrze Kameralnym kreować będzie popisową rolę w komedji Cailla-ve'ta, Flers'a i Rey'a „Ładna historia”.

Dane będą przedstawienia w piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek o godz. 9 wiecz. f

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

LOTERIA BUDOWLANA

Interesujący projekt losowania starych domów w celu osiągnięcia niezbędnych sum na budowanie nowych

Za 200 złotych można stać się posiadaczem wielkiej kamienicy

Przed wojną światową rozbudowa miast odbywała się normalnie przy pomocy kredytu i zaufania. Każdy, kto posiadał jakiegokolwiek znajomości techniczno-budowlanej, z łatwością w przeciągu jednego roku bez żadnych funduszy wystawiał trzypiętrowy budynek mieszkalny, z czego czerpał na dostatecznie utrzymanie. Odbywało się to w sposób następujący: Plac pod budowę nabywano przy małym zadatku, na resztującą sumę i odsetki wstawiane były weksle, hipoteczne na tymże placu zabezpieczone, z pierwszeństwem dla pożyczki Towarzystwa Kredytowego. Materiały budowlane jako to: cegły, wapno, cement, drzewo, żelazo, szkło i t. p. otrzymywano na kredyt za otwartym rachunkiem. W ten sposób powstawał fundament, a w większości wypadków i pierwsze piętro przy bardzo małych zasobach pieniężnych gotówkowych, bo pieniądze potrzebne były tylko na pokrycie płac robotniczych, a tam gdzie potrzebne było pokryć weksłami, to weksle te były kilkakrotnie zamieniane.

Gdy tylko fundament, względnie pierwsze piętro w surowym stanie było wystawione, banki za hipoteczną gwarancją na budującą się posesję, udzielały kredytu w gotówkę, wypłacając ją w miarę postępu budowy. Gdy budynek był już całkowicie wykonany, właściciel otrzymywał pożyczkę Towarzystwa Kredytowego, którą spłacał wszystkie długi, ciężące na nowo wybudowanej nieruchomości. Dodać należy, że właściciel - przedsiębiorca za wynajęcie lokali również otrzymywał zgóry od lokatorów pokrycie komornego, czy to gotówką, czy też weksłami, co stanowiło dość pokaźną sumę obrotową. W ten sposób, przystępny i dogodny, powstawały budowle, tworzył się ruch w adwokaturze, notariacie, pracowały cegielnie, tartaki, ślusarnie, huty szklane, zakłady wodociągowe, instalacje elektryczne, zatrudniając całe zastępy wszelkiego rodzaju wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników.

W przeciągu ostatnich 10-ciu powojennych lat, mimo zapowiedzianej wydatnej pomocy rządu z funduszu budowlanego i mimo zwolnienia nowych budowli od opłat aljenacyjnych, podatków i ochrony lokatorów, przyrost nowych domów jest nikły, skutkiem czego niema prawie mieszkań bez sublokatorów, co w wielu wypadkach staje się nieznosną plagą dla obu stron i ujemnie działa na przyrost ludności. W sferach robotniczych mieszkanie kątem jest przyczyną i siedliskiem wszelkich zbrodni i chorób. Z drugiej znów strony posiadacze nieruchomości zniechęceni są do podjęcia kroków w kierunku wznoszenia nowych budowli, będąc z jednej strony ścigani przez wierzycieli przedwojennych, a z drugiej strony przelężeni podatkami i remontami.

Aby choć w pewnej mierze ożywić ruch w dziedzinie budowlanej, wskazanem jest utworzenie loterii budowlanej. Oto w głównych zarysach

projekt, który należałoby zrealizować:

1) Należy zorganizować komisje kwalifikacyjne w miejscowościach, najczęściej dotkniętych głodem mieszkaniowym, a więc: w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Zagłębiu z prezydentem miasta, starostą grodzkim, prezesem Towarzystwa Kredytowego i urzędnikiem banku państwowego na czele. Zadaniem tej komisji będzie kwalifikacja odpowiednich domów do wylosowania.

2) Właściciel, pragnący nieruchomości swoją poddać pod losowanie, winien w określonym przez komisję terminie złożyć ofertę, plan budynku, wykaz hipoteczny i stan dochodów i wydatków.

3) Po zakwalifikowaniu nieruchomości do wylosowania, radca prawny i notariusz, wchodzący również w skład komisji kwalifikacyjnej, upoważnieni zostaną do załatwienia wszystkich formalności, jakich wymagać będzie zabezpieczenie nieruchomości od zbywania i wydzierżawiania.

4) Po zakwalifikowaniu oznaczonej liczby nieruchomości do wylosowania, komisje kwalifikacyjne wyznaczają termin losowania.

5) Ogólna liczba losów na odnośną kadencję na wszystkie domy, zakwalifikowane do wylosowania, wynosić będzie 500 tysięcy sztuk po 200 złotych za los, co stanowi sumę zł. 100 milionów, z której to sumy 50 proc. przeznaczony są na fun-

dusz budowlany, 10 proc. dla rządu, 25 proc. dla wywłaszczonych, 10 proc. dla agentów i agentury, 2 proc. na LOPP., 1 proc. dla miasta, 1 proc. na instytucje filantropijne i 1 proc. na koszty organizacyjne.

Uwaga: w razie nierozsprzedania wszystkich losów, losowanie odracza się na inny termin względnie terminy.

6) Losy złożone będą w banku państwowym, na które bank wyda bony. Bony te sprzedawane będą przez agentury i agentów, którzy pobierać będą za nie 10 proc. nominalnej wartości losu dla siebie; bony te zamieniane będą w banku państwowym na losy oryginalne przy wniesieniu resztując. 90 proc. wartości imiennej losu jednorazowo, lub ratami w przeciągu 10 miesięcy od daty nabycia. Bank rozsyłać będzie do wszystkich swych filij odpowiednią ilość losów.

7) Ponieważ w banku zbiorą się procenty od wpływających sum, za losy, to z procentów tych opłacane będą pensje urzędnicze odnośnego wydziału koszty aljenacyjne, notarialne i hipoteczne wylosowanych nieruchomości.

8) Wylosowanych zostaje jednocześnie kilkanaście dużych budynków mieszkalnych, trudnych do sprzedania z powodu ich wysokiej wartości. Uwzględnić należy osoby, których fatalne warunki majątkowe zmuszają do wyzbycia się domów, i nie dopuścić do spekulacji. W pierwszym okresie w Łodzi wylosowane będą nieruchomości

na sumę, stanowiącą 30 proc. sumy, przeznaczonej dla wywłaszczonych, czyli 7.500.000 zł., w Warszawie na sumę 20 pr. — 5.000.000 złotych; w Poznaniu, Lwowie, Krakowie — na sumę 10%, czyli po 2.500.000 złotych i w Zagłębiu na sumę 20 proc. — 5.000.000 złotych. Ze względu, że Łódź największą cierpi na głód mieszkaniowy, że posiada największą ilość bezrobotnych i że projektodawcy nie mieszka w Łodzi, Łódź ta zostaje w pierwszym rzędzie wyróżniona.

9) Losowania odbywać się będą co rok (co dwa lata) kolejno w miastach podług alfabety nazwy miast, w których domy poddawane będą losowaniu. Pierwsze losowanie odbędzie się w Łodzi.

10) Losowania odbywać się będą w gmachu Towarzystwa Kredytowego lub w magistracie w obecności prezydenta, lub burmistrza miasta, starosty grodzkiego, prezesa Towarzystwa Kredytowego, notariusza, radcy prawnego, delegata ministerstwa skarbu, wszystkich członków komisji kwalifikacyjnej i zaproszonych obywateli miasta.

11) O rezultacie losowania notariusz spíše odpowiedni akt za podpisami wszystkich obecnych przy losowaniu, o czym nastąpi ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ i miejscowych pismach.

12) Po zgłoszeniu się osoby, względnie osób, na których los padła wygrana, z oryginalnym losem, notariusz, obecny przy losowaniu sporządzi akt aljenacyjny, prawo własności przepisane będzie na nowego właściciela (lub właścicieli), przy czym opłaty aljenacyjne obliczone zostaną od sumy, jaką otrzyma wywłaszczony za wylosowany dom.

13) Przy wypłaceniu wywłaszczonemu przeznaczonej mu sumy, bank zatrzyma 1/3 całej sumy na nowy budynek mieszkalny, jak wywłaszczony obowiązuje się wystawić w tym samym mieście w przeciągu jednego roku od daty losowania. Zarezerwowana suma będzie stopniowo wypłacana właścicielowi w miarę postępu robót budowlanych.

14) Nowonabywca (lub nabywcy) obowiązany będzie z dochodów wygranego domu 25 proc. w przeciągu 5 lat w ratach kwartalnych wnosić na rzecz funduszu budowlanego.

15) Nieruchomość oddana zostaje nowemu właścicielowi (lub właścicielom) zupełnie bez długów, nawet Towarzystwa Kredytowego. Wszystkie te długi spłacone będą z sumy, przypadającej wywłaszczonemu; zaś koszty aljenacyjne, notarialne i hipoteczne, pokryte zostaną z procentów bankowych. O ile długi hipoteczne nie zostały jeszcze przerachowane na złote, to z sumy przypadającej wywłaszczonemu, zatrzymaną będzie odpowiednia część na zaspokojenie tej nieprzewalutowanej sumy w wysokości, podług opinii radcy prawnego.

16) Szczęśliwemu posiadaczowi wygranego losu służy prawo, prawa swoje do wygranej nieruchomości przelać na inną osobę; w takim wypadku, na prośbę wygrywającego, komisja kwalifikacyjna może zawie-

sić przepisanie prawa własności na 6 miesięcy od daty losowania.

17) W wypadku wygrania domu przez grupę osób, dla których nie jest wygodne wspólne posiadanie, na ich piśmienną, solidarną prośbę, dom ten może być zaraz powtórnie wylosowany, a otrzymanymi pieniędzmi właściciele się podzielą w stosunku do swego posiadania. Dochody do nowego losowania od wygranego domu należą do wygrywających. Postawienie nowej budowli i ich obowiązują na zasadach ogólnych.

18) Wywłaszczonemu służy prawo zaciągnięcia w banku państwowym z sum, wpływających za losy, pożyczki do wysokości 5 proc. od wyznaczonej mu sumy bez procentów. Pożyczka ta zabezpieczoną będzie na hipotece odnośnej nieruchomości.

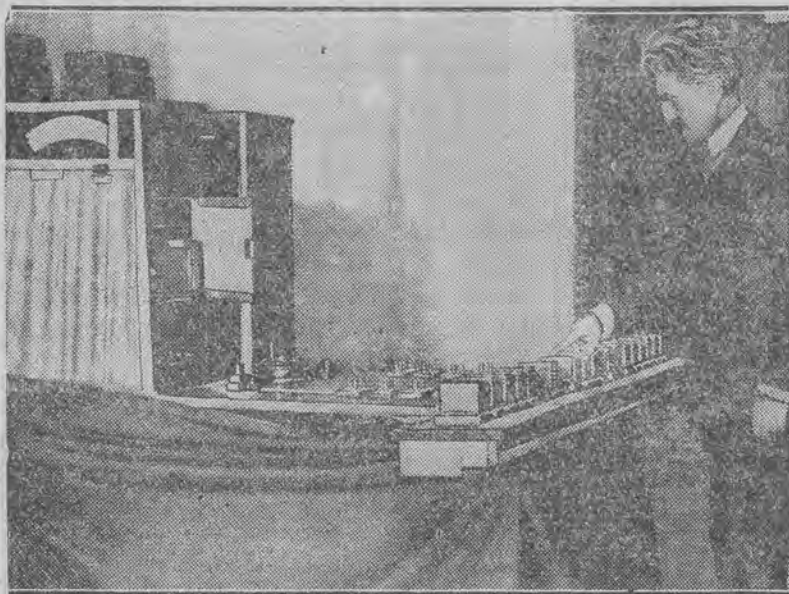
19) Po załatwieniu tych wszystkich czynności, komisja kwalifikacyjna podzieli się na kilka sekcji, z których jedna zostaje sekcją budowlaną. — Przedewszystkiem zakupione będą place pod budowę domów na imię miasta i rozpisanymi konkurs na budowę domów. Budowę domów powierzyć należy tym z ubiegających się, którzy zaoferują najdogodniejsze warunki w zapieczerowanych kopertach, przegladanych przez komisję kontrolną, jaka i budowane domy otoczy ścisłą kontrolą i za trwałość i celowość budowli odpowiadać będzie. Wypłata przedsiębiorcom postępować będzie w miarę postępu prac budowlanych.

20) I tak, Łódź, która otrzyma 30 proc. z sumy, przypadającej na fundusz budowlany, t. j. 15 milionów złotych w pierwszym okresie wystawić może od razu 20 — 25 domów mieszkalnych, trzypiętrowych, po wykończeniu których, mieszkania oddane zostaną po cenach przystępnych, płatnych kwartalnie, lub miesięcznie zgóry; wobec wielkiego, przypuszczalnie, napływu reflektantów, urzędzone będzie losowanie przy oddawaniu mieszkań. Po pokryciu wszystkich ciężarów, pozostałe sumy z dochodów tych domów obracane będą ciągle na nowe budowle, co ciągle ze świeżymi kapitałami z losowań i 25 proc. od dochodów wygranych domów, stanowić będzie poważny kapitał obrotowy. Kapitał budowlany, jak również kapitał obrotowy pozostają zawsze w banku państwowym. Po zaspokojeniu potrzeb w samej Łodzi, kapitał stopniowo obracany będzie na potrzeby całego województwa.

21) W razie śmierci właściciela poddanej pod losowanie nieruchomości, przed wylosowaniem, to, o ile formalności spadkowe nie zostaną do tego czasu załatwione, wygrywającemu służy prawo żądać piędzy zamiast domu, to znaczy tej sumy, jaka przypada na wywłaszczonemu. W tym wypadku wygrywający obowiązany będzie połowę otrzymanej sumy wydać na nowe budowniki.

Uwaga: Aby uprzywilejnić nabywanie losów najszerszym masom, każdy los winien być podzielony na 10 — 20 odcinków (po 20 — 10 złotych).
Helena Fajłowa.

Maszyna do liczenia głosów



została niedawno zainstalowana w parlamencie francuskim. Każdy poseł posiada na pulpicie dwa guziczki, „Tak“ i „Nie“, a na stole przewodniącym widoczny jest przejrzyście rezultat głosowania

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6.
12-333
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerijno-ginekologiczna.

Co się dzieje w Tomaszowie?

NOWY GMACH SZKOLNY

W towarzystwie prez. miasta W. Smulskiego, inż. Konarskiego i przedsiębiorcy budowlanego inż. Cedrońskiego odbyła się wycieczka prasy miejscowej do nowobudowanego się gmachu szkoły powszechnej przy szosie Piotrkowskiej na rogu ul. Legionów.

3-piętrowy nowoczesny gmach składa się z 2-ch części: budynku mieszkalnego i budynku szkolnego. Nadzór i projekty budynku — architekta miejskiego inż. Konarskiego. Już zdaleka rzuca się w oczy nowoczesna linja, charakteryzująca budynek doby ostatniej. Gmach mieszkalny składa się z 6 mieszkań 2 i 3 pokojowych, przeznaczonych dla personelu nauczycielskiego i kierownictwa. Budynek szkolny zawiera 13 sal klasowych wspaniale oświetlonych; na każdym piętrze znajduje się sala rekreacyjna. Piękna, duża sala gimnastyczna 2-piętrowej wysokości również posiada duże okna na całą długość ściany i jest prawdziwą ozdobą. W budynku tym znajdują się miejsca obszerne szatnie, natryski, sala do robót ręcznych i do nauki gospodarstwa domowego. Na najwyższym punkcie budynku wybudowana została wieża dla obserwatorów. Wartość budynku przewidziana jest w sumie 500.000 zł. Budowa rozpoczęła się w zeszłym roku, a w tym stanie, jak się znajduje, już daje obraz prawdziwie amerykańskiego tempa.

Do budowy centralnego ogrzewania przystąpią w najbliższym czasie. Przewiduje się, że budynek będzie mógł być oddany do użytku dzieci jesienią. Gdyby nie warunki specjalne, to budynek ten powinien być ozdobie najładniejszą częścią miasta.

Chętnie udzielił informacji inż. Konarski. Pełną zachwyte przedstawił widok parady otworzył w towarzystwie gospodarzy, stwierdziwszy, że wydział magistratu i maksymalnie dobrej woli, dzięki którym w trudnych krytycznych czasach udało się w ilości 700 będzie mogła wyposażyć z tak higienicznego lokalu wyposażonego we wszystkie nowoczesne urządzenia.

Ujęcie groźnego bandyty udaremniło projektowany napad na kasjera cegielni

Onegdaj wieczorem jeden z wywiadowców wydziału śledczego, na Placu Reymonta zwrócił uwagę na dwu osobników, z których jeden był wywiadowcy z kartoteki karno-pościgowej dobrze znany, jako rutynowany złodziej recydywista. Widząc, iż obaj weszli do jednej z restauracji przy Placu Reymonta wywiadowca ucharakteryzowany na ulicznika, obdarty i brudny, wszedł również do tej restauracji i usiadłszy w pobliżu obserwowanych przezeń osobników, zamówił piwo.

Wywiadowca zdołał uchwycić kilka urywków z rozmowy, prowadzonej przez złodzieja i jego towa-

rzysza. Z tego, co usłyszał, wywnioskował, iż obcemu chodzi o kupno rewolweru.

Po pewnym czasie wywiadowca, udając lekko podchmielonego, zbliżył się do stolika obu obserwowanych i zacząwszy z „właściwej beczki” zawarł znajomość z obu rozmawiającymi.

Wywiadowca przedstawił się jako poszukujący zajęcia obywatel, który niedawno wyszedł z więzienia, gdyż tam pomyłkowo go wadzono. Na dodatek napomknął jednak, iż bardzo chętnie wyniosłby się z Łodzi.

Zwierzenia wywiadowcy zdobyły mu całkowite zaufanie obu za-

jętych dotąd sobą osobników.

W trakcie zaaranżowanej na miejscu małej pijatyki obcy osobnik zwierzył się wywiadowcy, iż chciałby kupić rewolwer. Na porożumiewawcze spojrzenie wywiadowcy obcy wyszedł za nim, poczem weszli do najbliższej bramy. Wywiadowca, uprzednio wyjąwszy magazyn, pokazał rewolwer amatorowi, oświadczając, iż może rewolwer sprzedać za 80 złotych.

Obcy utargował ostatecznie cenę na złotych 50.

Następnie obaj udali się w stronę pól zamiejskich, aby rewolwer wypróbować.

Po drodze obcy zwierzył się wy-

wiadowcy, iż miał niedawno dwie „roboty” na szosie pod Warszawą że w jednym wypadku „złapał” 3.000 złotych, w drugim 5.000 złotych, że wobec oporu napadniętego musiał doń strzelić i ranił go, że pieniądze zdołał szczęśliwie ukryć, a wkrótce potem został aresztowany i zamknięty w więzieniu w Mokotowie, skąd przed paru dniami uciekł i dla zmylenia władz przyjechał do Łodzi.

Dalej obcy wyjaśnił wywiadowcy, iż wogóle chce Warszawy uniknąć, jednakże musi tam zrobić jedną jeszcze upatrzoną „robotę”, a mianowicie napad na kasjera cegielni we Włochach, pod Warszawą. Kasjer ten co czwartek nosił do cegielni pieniądze na wypłatę robotnikom. Przeciętnie nosił kasjer przy sobie w dni czwartkowe po 14.000 złotych. Kasjer ów przechodził torem kolejowym, po obu stronach którego to toru rosła na pewnej przestrzeni krzaki.

Po dokonaniu tej „roboty” informator wywiadowcy obiecywał sobie zniknąć z horyzontu warszawskiego na czas dłuższy. Udzielił w „robotę” zaproponował wywiadowcy, wymagając jednak, aby ten zapatrzył się również w rewolwer. Wywiadowca na to zgodził się.

Pod pozorem, iż muszą wstąpić do mieszkania, celem zabrania amunicji, wywiadowca wprowadził swego towarzysza i ewentualnego współnika do XIII komisariatu.

Bandyta zorientował się w sytuacji dopiero wtedy, kiedy został przez swego „przyjaciela” wepchnięty do pokoju, w którym spotkał się oko w oko z dyżurnym przodownikiem. Zbój chciał uknąć, było już jednak zapóźno.

Po skomunikowaniu się z wydziałem śledczym powiadomiono bezzwłocznie urząd śledczy w Warszawie. Według otrzymanych stamtąd informacji — zbiegły z Mokotowa, a ujęty w Łodzi bandyta nazywa się Mieczysław Maj. Był on już wielokrotnie karany za kradzieże. Ostatnio był ujęty za dokonanie dwóch napadów na szosie pod Warszawą. Z Mokotowa zdołał zbiec.

Przy aresztowanym znaleziono 520 złotych w gotówce.

Już w dniu wczorajszym, w wyniku porozumienia z warszawskim urzędem śledczym, Maj, okuty w kajdany na ręce i nogi został przesłany do więzienia w Mokotowie. (P)

Ulubieniec kobiet, niezapomniany bohater filmu „Kwiat Algieru” męski

Harold Murray

i urocza

Norma Terris

w wielkim peanie miłości p. t.

„Ostatnia Noc Karnawału”

Od jutra w CASINIE.

Szczałki bojownika wolności znalezione na Polesiu Konstantynowskim pochowane zostaną jutro w bratniej mogile

W dniu onegdajszym wykopano podczas robót na Polesiu Konstantynowskim szkielet mężczyzny, z zachowaniem jeszcze szczałkami odzieży.

Przypuszczano, iż są to szczałki jednego z bohaterów walk z okresu 1905 — 1907 lat.

W dniu wczorajszym w związku z tem UDAŁA SIĘ DO ŁÓDZKIEGO STAROSTY GRODZKIEGO DELEGACJA związku h. więźniów politycznych, z p. Martynowskim na czele.

Delegacja prosiła o zezwolenie na dokonanie oględzin wydobytych szczałek dla ewentualnego ustalenia tożsamości zmarłego.

Zezwolenie to delegacja otrzymała.

Przeprowadzone oględziny zwłok, oraz czapki zmarłego, zachowanej w części dość dobrze, pozwoliły ustalić, iż przy puszczeniu, że chodzi tu o jednego z uczestników walk z r. 1905 zostały potwierdzone.

W R. 1908 STRACONY ZOSTAŁ NA TERENIE OBECNEGO POLESIA KONSTANTYNOWSKIEGO 26-LETNI ROBOTNIK, JAN DOLEWKA,

CZŁONEK P. P. S., DELEGAT FABRYKI BIEDERMANA, ZA DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNĄ.

Jak ustalono — wykopany szkielet — to właśnie pośmiertne szczałki Jana Dolewki.

Odkopany szkielet będzie po grzebany w BRATNIEJ MOGILE na Polesiu Konstantynowskim.

Pogrzeb, zorganizowany przez ugrupowania robotnicze, odbędzie się w dniu jutrzejszym, t. j. W CZWARTEK, DNIA 9 B. M.

Wypalone oczy kochanki

Okrutna zemsta zdradzonej kobiety

W dniu wczorajszym w Zgierzu przy ulicy Łęczyckiej 17 rozegrała się straszliwa tragedia na tle „trój kąta” małżeńskiego w osobach: małżonków 40-letniej Józefy i 40-letniego Stanisława Korczaków oraz wdowy Franciszki Ostrowskiej (Łęczycka 17). Stanisław Korczak zamieszkały z żoną w domu kolejowym na stacji Zgierz II, od pewnego czasu pozostawał w bliższych stosunkach z Ostrowską.

Korczakowa kilkakrotnie urządziła sceny zazdrości małżonkowi i jego przyjaciółce, a gdy to nie pomogło i mąż w dalszym ciągu widywał się z przyjaciółką, w dniu wczorajszym Korczakowa doprowadzona do ostateczności udała się do mieszkania rywalki i zaczęła w korytarzu oczekiwała na jej wyjście.

Gdy Ostrowska wyszła z mieszkania, Korczakowa zniemacka wylała zawartość butelki, przygotowanego uprzednio kwasu solnego.

Wijąc się w bólu, Ostrowska padła na ziemię. Krzyk zaalarmował sąsiadów, którzy pospieszyli z pomocą poszkodowanej i wezwali pogotowie ratunkowe z Łodzi.

Przybyły lekarz stwierdził poparzenie twarzy, rąk i zupełne wypalenie obu oczu.

W stanie beznadziejnym przewieziono Ostrowską do szpitala okręgowego w Łodzi.

Korczakowa w czasie zamieszania usiłowała zbiec, została jednak przytrzymana i osadzona w więzieniu przy ul. Kopernika do dyspozycji władz śledczych.

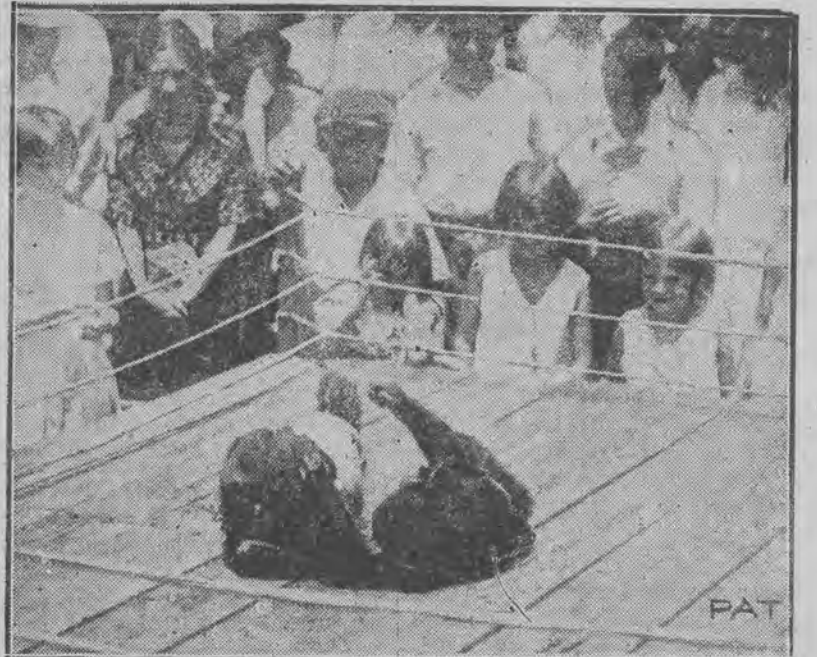
Podziękowanie.

Wszystkim życzliwym nam firmom składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowania za okazane dowody szczerej życzliwości i sympatii oraz nadesłanych kwiatów z okazji otwarcia interesu.

Biuro Ekspedycyjno-Transportowe „Auto-Lloyd”

Łódź, Piotrkowska 64, tel. 230-80 Sienkiewicza 9

Małpi mecz bokserski



W ogrodzie zoologicznym w St. Louis (Missouri, Ameryka) odbywała się od niedawna „wielkie zawody sportowe o mistrzostwo świata zwierzęcego”. Zdjęcie nasze przedstawia mecz bokserski, rozegrany

między dwoma „championami”. Zawodom tym przygląda się gromada młodocianych widzów, śledząca z zainteresowaniem przebieg walki.

Najlepsze lody

po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**

PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 204-87

PREMJJA: Do każdego wykupionych czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Zamiast felietonu

Podróż bez pieniędzy

(R) Niewiadomo pod jakim stopniem geograficznym bije serce świata. Niezbitym jest tylko pewnikiem, że swym sugestywnym fluidem dociera do mózgu i ucieleśnia w ciele, aby techną weń tęsknotę dalekich dróg, stukolorowych brzołów i oszalanych mózów. Już dziesiątki setek lat temu, ojciec podróży — Pitoasz, uległ tej chorobie — Wyruszył na morze północy, gdzie oczom jego ukazała się Ultima Thule, — wyspa niesamowita, na której ponoć miał się kończyć świat, a po nim tylu innych: Columb, Vasco de Gama, Cortez, Scott, Peary Byrd, ogarnięci gorączką poszukiwania. Nieuleczalna choroba włości mieszkała ongiś w dziurawym płaszczu średniowiecznego żonglera i wagabundy z duszą „trombadratta”, ona to, a nikt inny rozpięła żagle okrętu Argo w wyprawie po Złote Runo. Zresztą znamy i my wszyscy ten niespokojny urok słowa... podróże.

Od lat najmłodszych przykuwa nam oko globus i atlas, marka ze stemplem, Rio de Janeiro, Paragwaj, Marocco...

Daleka podróż... westchnienie i błyskawiczny bilans śmiesznie skromnego budżetu...

Ale dość tego! Precz ze smutkami! Precz z rezygnacją! Wyruszamy w podróż! — I oto w podróż... bez pieniędzy. Ot tak za darmo! My wszyscy, mający w kieszeni ostatnie drobne 10 groszy! — prozę się aby nie śmiać i z politowaniem nie kiwać głową! A zatem... Pierwsza stacja.

Państwo są pewnie ciekawi, co to za miejscowość na linii Kolszki — Piotrków — Helenówek — Ozorków, a może Inowódź?...

Żadna z nich! Owa nieznaną państwu stacja — to aparat detektorowy, — który spełniać będzie pełną rolę „Latającego dywanu”. To „zaczarowana karuzela” — a dla lubiących fantastyczne okresy — bajka „z tysiąca i jednej nocy” w wieku zrealizowanych niemożliwości.

Ale nie tracmy czasu! Przygotujmy się do podróży. — Wygodny fotel, niekrepujący domowy strój i słuchawki na uszach. Czuje się jak w sleepingu. Ruszamy!

Co? Gdzie jesteśmy?... — Grób Tutenhakmena? Ależ tak! Wprowadził nas tam prof. Rychter. Jakże niezwykle korytarze... brak powiewu... ze ścian spoglądają skręcone w niesamowitych pozach bóstwa egipskie... Ozyrys... Izyda. Na strój niepokojący.

Jeżeli państwo wolą za chwilę możemy się udać na raid samochodowy — może pań lubi silne emocje? A może w panu tkwi żyłka sportowa? — to wpadniemy na za wody kolarskie.

Jeżeli potem będziemy się czuli zmęczeni, możemy odpocząć w No wogrodku, by „wśród pagórków leśnych, pośród łąk zielonych” przeżyć z prelegentem pół godziny poezji.

Czas leci jak na skrzydłach — jedźmy dalej!

Co? Jak to? Już tak przedko — Londyn? Nie zawadziwszy o Poznania ani Zbąszyń,

— Good evening my dear listeners...

Ależ tak! To napewno Londyn — proszę się szczerze zatulić, aby wśród mgły londyńskiej nie nabił się kataru... spędzimy tu półtorej godziny na koncercie. Jeżeli zaś będziemy się czuć nieswojo, wrócimy szybko do kraju. Ukryty Demon błyskawicznych zmian kryje się tylko w godzinach. A zatem o 23,00 możemy wpaść na rewję do „Morskiego Oka”, albo na dancing, aby przeżyć kilka miłych wspomnień przy dźwięku tang i bostonów, no... a potem w dobrym nastroju ułożyć głowę na poduszkach i udać się w dalszą, nieznaną

Co usłyszymy dziś przez radio?

- | | |
|---|---|
| 11,58 Sygnał czasu i hejnał. | 18,00 Muzyka lekka w wyk. orkiestry Kazimierza Hilla. |
| 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. | 19,00 Rozmaitości. |
| 16,00 Program dla dzieci. | 19,20 Płyty gramofonowe. |
| 16,30 Skrzynka pocztowa łódzka — omówi red. Jan Piotrowski. | 19,40 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi. |
| 17,15 Płyty gramofonowe. | 20,00 Dziennik radiowy, oraz komunikat sport. |
| 17,35 Odczyt z Warszawy. | |

20,15 Pogadanka muzyczna pt. „Radio w życiu Ameryki” — wygł. dr. Simonówna.

20,30 Koncert kameralny. W przerwie koncertu kwadras literacki: Humoreska lotnicza Trzecińskiej - Kosterbiny pt. „Zawodowy arezstant”.

22,00 Feljeton pt. „Dziennikarstwo, publicystyka, literatura” — wygł. p. Viator.

22,15 Komunikaty: polic. sportowy.

22,30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE Heilsberg (276)

19,30 Opera Verdiego „Traviata”.

Stuttgart (360)

21,15 Utwory amerykańskich kompozytorów. (M. in. Africa Stilla, Koncert fortepianowy D-moll Mac Dowella).

Paryż (1724)

20,45 Opera Rossiniego „Cyrulik sewilski” (płyty gramofonowe).

Medjolan (501)

20,45 Operetka Micheliego i Beltrama „Amore fra i Pampini”.

Budapeszt (550)

18,30 Koncert (Uwertura Webera, Suita Nr. 1 Czajkowskiego, Koncert skrzypcowy A-dur Mozarta, Fantazja na tematy „Śpiewaków norymberskich” Wagnera).

Koncert kameralny

Rozgłosnia łódzka P. R. nadaje dziś, w środę, o godz. 20,30 — 22,00 ze studja stacji warszawskiej koncert kameralny w wykonaniu kwartetu smyczkowego.

W koncercie udział wezmą Józef Kamiński (I-sze skrzypce), Mieczysław Tursz (II skrzypce) Jan Gornowski (altówka) i Marjan Neuteich (wiolonczela).

Pozatem na koncercie tym usłyszymy śpiewaczkę p. Marję Trąpczyńską, która odśpiewa kilka utworów przy akompaniamencie profesora Ludwika Ursteina.

Prof. Srebrny o powieści

w starożytnym Rzymie

Stefan Srebrny, profesor filologii klasycznej na U. S. B. w Wilnie uczeń Zielińskiego z uniwersytetu petersburskiego, wygłosi jutro, w czwartek, 9 lipca o godz. 17,35 — odczyt na temat: „Powieść w starożytnym Rzymie”. W odczytaniu tym transmitowanym przez rozgłosnie łódzką z Wilna, dowiemy się, jak ten rodzaj literacki o wielkiej dzisiaj popularności przejawiał się w starożytności, jak się właściwie rozwinął. Prof. Srebrny jest właściwie specjalistą na „terenie” Grecji — teatru hellenistycznego. Nie jest jednak „zasuszonym” filologiem — przeciwnie bardzo żywo interesuje się teatrem aktualnym. Kiedy istniała „Reduta” był z nią w bardzo ścisłym kontakcie i na terenie warszawskim i wileńskim. Do dziś utrzymuje stosunki z całym szeregiem „reduktowców” i obserwuje ich prace.

Dziennikarstwo, publicystyka, literatura

W dniu 25 czerwca rb. prelegent „Polskiego Radja” kryjący się pod pseudonimem „Viator” obiecał wygłosić feljeton pt. „Dziennikarstwo publicystyka i literatura”.

Feljeton ów w tym terminie odbyć się jednak nie mógł — nieodwołalnie więc już tym razem nadany zostanie dziś, w środę, o godz. 22,00 i transmitowany będzie z Warszawy przez rozgłosnie łódzką.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

„W Sidłach Klamsiwa”

Emil Jannings, Gary Cooper

„Impresario”

Buster Keaton

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell

„Wesoly Tydzień”

ze słynnymi komikami Laurelem i Hardym

„Postrach Salonów”

M. Agelino, Ewa Grey.

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

Co się przytrafiło Amelci?

Krzysio pierwszy raz na morzu

Dziś, w środę, rozpocznie audycję „Polskiego Radja” dla dzieci i młodzieży (godz. 16,00 — 16,30) kwadras dla najmłodszych.

Wystąpi popularny ulubieniec małych radiosłuchaczy, p. Julian Krzewiński, który obserwując nieustannie własnego swojego Krzysia — jest — że się tak wyrazimy (zapóżyczając terminu sportowego) w „doskonałej formie” do gawędzenia z dziećmi. Tym razem p. Krzewiński opowie, co wszystko widział Krzys, odbywszy wycieczkę morską.

Wiadomo: dużo, bardzo dużo widział. Oglądał własnymi oczami chlubę Polski — Gdynię; podziwiał wielkie okręty z masztami, żaglami, kominami; zwiedził łuszczarnię ryżu, która nietylko Polsce służy, ale i krajom Skandynawskim: witał latarnię morską, samotnie sterzącą wśród ryczących do-

koła bałwanów; asystował przy polowie dziwacznych ryb, jakich w żadnej rzeczce spotkać nie można itd., itd.

Wszystkimi temi wspaniałymi wrażeniami podzielił się p. Krzewiński ze swymi słuchaczami, okraszając opowiadanie niefednym wesołym dowcipem.

Następnie w transmisji z Wilna usłyszymy p. Elżbietę Minkiewiczównę, która przeczyta dzieciom własne opowiadanie p. t. „Przygoda Amelci”. Któreż z dzieci nie miało przygód? — no tak, oczywiście, jest dużo takich, które nie miały, ale na pewno chciałyby mieć, i śniło im się nieraz pewnie, że jadą wielkim okrętem, który to nie, albo że gonią bandytów, którzy się chcieli dostać do domu i różne inne straszliwości. Posłuchajmy co to się przytrafiło Amelci.



Ojciec perkusista

— Uspokoisz się, łobuzie, aby ojciec mógł bez przeszkód ćwiczyć?!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Najsmielsze i najgłębsze od czasów istnienia kinematografii arcydzieło filmowe p. t.

Światła i cienie macierzyństwa

Film o wzajemnych stosunkach między mężczyzną i kobietą! Film o miłości, małżeństwie i macierzyństwie! Film, opisujący nieczne praktyki „fabrykantek aniołków”! Film, będący ostrzeżeniem dla niedoświadczonych dziewcząt! Film, który musi obejrzeć każda żona, matka i córka! Najpiękniejsza symfonia filmowa na cześć ciała kobiecego.

Tylko dla dorosłych i tylko dla ludzi o silnych nerwach.

Początek o godz. 6 po poł.

nam już podróż, gdzie rolę cicerone pełnić będzie Morfeusz...

Na dziś chyba dosyć... Jesteśmy zmęczeni. Zato w nledugim czasie

obiecuję państwu przejść suchą nogą Ocean, aby się rozejrzeć w Ameryce...

DŹWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś poraz ostatni!

„Taniec wśród Serc”

Wzruszający dramat młodych serc. Historia oparta na tle rozbałamuczonej młodzieży, która nurzając się w rozpuście marzy stale o... prawdziwej miłości.

W rolach głównych:

JEAN CRAWFORD
ROD LA ROQUE
DOUGLAS FAIRBANKS jr.
ANITA PAGE

Nad program dzieci oraz **Po Wakacjach** komedia w 2-ach aktach w wykonaniu c u d o w n y c h Metro-Goldwyn-Meyer.

Początek o godz. 6 ej po poł.

Schmeling z Carnerą walczyć będą w Europie?



olbrzym włoski, ma być przeciwnikiem Schmelinga, który już we wrześniu ma zamiar obronić w walce z nim zdobyty tytuł mistrza

Jak wiadomo, mistrza świata wszystkich wag, Niemca, Schmelinga czeka w najbliższym czasie spotkanie z olbrzymem włoskim Carnerą. Po ostatnim deficycie, który towarzyszył spotkaniu Schmelinga ze Striblingiem, managerowie obu bokserów wahają się mocno, czy spotkanie urządzić na gruncie amerykańskim, czy też w Europie.

Za pierwszym przemawia waluta i popularność boksu, za drugim fakt, że w Stanach Zjednoczonych walka dwu Europejczyków może się stać niepopularną.

W wypadku gdyby spotkanie odbyło się w Europie, jako miejsce proponuje manager Carnery — Dickson — Londyn.

Makabi—Geyer grają dzisiaj

W dniu dzisiejszym o godz. 18 rozegrany zostanie na boisku Geyera towarzyski mecz piłkarski między B-klasową drużyną Makabi a drużyną Geyera.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego. Widzew — LTSG. Orkan — LKS Ib. SKS — WKS. Bursa — Hakoah i KKS — PTC.

Zapowiedziany na dzień dzisiejszy mecz o mistrzostwo klasy A WKS — Orkan przełożony został na przyszłą środę.

Mistrzostwo piłkarskie klasy B.

Ubiegła sobota przyniosła częściowe wyjaśnienie sytuacji w rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy B. Tegoroczny beniaminek klasy B WIMA odniosła zwycięstwo nad najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza Sokółem zgierskim i w ten sposób zajęła pierwsze miejsce w tabeli. Obecnie ma WIMA najpoważniejszą szansę do promocji do klasy A.

Bojkot Szamoty

ogłosili już kolarze Legji i Krakowa

Uchwałę tą należałoby rozciągnąć na wszystkich kolarzy W.T.C.

Wiadomość o ostatniej machlojce, dokonanej przez W. T. C. i związek polskich towarzystw kolarskich, który na ostatnim posiedzeniu swym uznał Szamotę mistrzem Polski na rok 1931, wywołała jak to było do przewidzenia, wielkie oburzenie w kołach sportowych całego kraju.

Jak się dowiadujemy, W. K. S. Legja, której obecnie członkiem jest Pusz, wnosi odwołanie od tej uchwały do międzynarodowego związku kolarskiego (U.C.I.), motywując je przede wszystkim tem, iż dwaj sędziowie, którzy bezpośrednio po wypadku orzekli, iż Szamota jechał nieprzepisowo i spowodował upadek Pusza, nagłe zmienili jakos swe zdanie i na ostatnim posiedzeniu, na którym zapadła słynna już dziś uchwała, dopatryli się przewinienia w jeździe... Pusza, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek dochodzenia, przesłuchania świadków, zainteresowanego sędziego i t. p.

Niezależnie od tego, wszyscy zawodnicy Legji wstrzymu

ją się od udziału we wszelkich zawodach, w których będzie brał udział Szamota. Również i szereg wybitniejszych kolarzy krakowskich postanowiło nie brać udziału we wszelkich zawodach, w których będzie brał udział Szamota, oraz zwróciło się do zarządów swych klubów z prośbami, aby nie zapraszały już więcej „mistrza Polski” na zawody.

Znając niechęć, jaką żywią wszystkie stowarzyszenia kolarskie do W. T. C., dziś możemy już przewidzieć, iż w ślad za tą uchwałą pójdą również i kolarze innych okręgów, gdyż nie można dopuścić, by Szamota, choć reprezentuje on najwyższy poziom kolarstwa w Polsce, dochodził do zaszczytnej drogi tytułu nieprzepisowo.

Ponieważ jednak należałoby dać odpowiednią nauczkę i macherom z W. T. C., szkodliwa działalność których na terenie związku towarzystw kolarskich datuje się już od szeregu lat, wskazaniem byłoby, ażeby bojkot Szamoty, stosowany jako protest przeciwko wstępnym machlojkom uprawianym przez panów z W. T. C., rozciągnąć na wszystkich zawodników tego klubu.

Tylko mocne uderzenie może poskutkować, tylko radykalne pociągnięcie w rodzaju zboj kotowania wszystkich zawodników W. T. C. może wreszcie ostudzić zapał osławionych macherów stolicy, działalność których, prócz szkody niczego więcej nie przynosi polskiemu sportowi kolarskiemu.



Finale Wimbledonu

Tryumf tenisa amerykańskiego

Wimbledon zamknął już swoje podwoje. Ogółem biorąc zakończył się walnym zwycięstwem Amerykanin. W finale gry pojedynczej panów oraz podwójnej tryumfowali oni bezapelacyjnie.

Tytuł mistrza świata przypadł, jak wiadomo, w udziale 18-letniemu Amerykaninowi Woodowi bez walki finałowej. Po raz pierwszy w dziejach turnieju wyłonił się mistrz walce-rem.

W grze podwójnej panów, faworyci, amerykańska para Lott i van Ryn wygrali po ciężkiej walce z Cochetem i Brugnonem 6:2, 10:8, 9:11, 3:6, 6:2. W grze tej Cochet pokazał dawno niewidzianą w niego for-

mę. Wspaniale grał na half-courcie, przyjmując fantastycznie prosto piłki z jakąś dziwną łatwością. Serwował wspaniale, a jego smatczy i voleje były nie do przyjęcia. O wiele słabiej grał jego partner. Francuzi przegrali spotkanie, nie mogąc wytrzymać szalonego tempa, podyktowanego przez Amerykanin. Brugnon jest fizycznie słaby i nie mógł przyjąć oraz startować do bomb Lotta i Rynna.

Gospodarze, Angolcy, urałowali tylko jedną grę, a mianowicie podwójną pań. W finale spotkały się Shepherd, Baron przeciw Metaxa, Sigart. Para angielska zwyciężyła gładko w trzech setach 3:6, 6:3, 6:4.

Najnowsi mistrzowie świata



Max Schmeling (boks) i Cilly Aussem (tennis)

Peltzer



znakomity biegacz, biorący udział w walkach o mistrzostwo Anglii, znajduje się w doskonałej formie.

Pellisier i Hamerlinck

zwyciężają w piątym i szóstym etapie „Tour de France”

Piąty etap Tour de France Bannes Le Sables d'Olonne (202 km.) miał przebieg spokojny. Kończył się na pięknym stadionie, gdzie miłośnicy wielotysięczny tłum oczekiwał parę godzin, by powitać kolarzy.

Jako pierwszy przybył do mety Francuz, popularny Charles Pellisier, przebywając trasę w 6 godzin 36 min, 49 sek. Publiczność sprawiła zwycięzcy kolosalną owację, której nie było końca. Kilkakrotnie wznoszony do góry został wreszcie na rękach przyniesiony do budynku przeznaczonego na odpoczynek. Jako drugi przybył Magne, trzeci Bulla.

Szósty etap Les Sables d'Olonne — Bordeaux był właściwie walką dwu „turystów” Ussata i Bernarda którzy uciekali reszcie na pierwszych kilometrach.

Grupa „turystów” wystartowała przed „asami” o całe 20 min. jednak różnica ta zatarła się już pod Rochefort, a więc w połowie drogi. Na następnych odcinkach drogi „asy” były już dużo na przodzie.

Zwycięzcą jednego z najdłuższych etapów, obejmujących 338

km. został Niemiec Hamerlinck w czasie 10 godzin 46 min, 20 sek. 2) Leduc — zeszłoroczny zwycięzca, 3) Włoch Battessini.

Następny, siódmy etap, obejmujący 180 km. i prowadzi z Bordeaux do Bayonne.

W dotychczasowej klasyfikacji prowadzi Włoch di Pacco, przed Rebry i Le Salvesem; jeżeli chodzi o drużynowe zespoły: Włochy i Francja przed Niemcami.

Kłosowicz trześci w wyścigu górskim

Doroczny wyścig kolarski Kraków — Zakopane o górskie mistrzostwo Polski wygrał Włoczek (Zory) w czasie 3:57:18 przed Dudą 3:58:10 i Kłosowiczem 3:59:10. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Legja krakowska.

MAKABI — Geyer s

Hindusi na turnieju tenisowym w Warszawie

Ruchliwa sekcja tenisowa Legji warszawskiej zamierza sprowadzić na dzień 17 — 19 bm. do Warszawy daviscupową drużynę tenistów Indji Angielskich.

Barw Legji bronić będą Tłoczyński i Maks Stolarow.

Sukees Walasiewiczówny w Kanadzie

Walasiewiczówna wzięła przed kilku dniami udział w wielkich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Montreal, wygrywając bieg na 100 mtr. w czasie 12,6 przed kanadyjką Kuck i bieg 200 m. czas 26 s. Walasiewiczówna znajduje się obecnie w doskonałej formie i zamierza w najbliższym czasie zaatakować swe własne rekordy.

Skandal z polisami „Rosji” Nowy cennik wykończalników

Majątek, który ma być podzielony, topnieje z dnia na dzień

W prasie warszawskiej znajdujemy słuszne uwagi na temat skandalu z polisami Tow. ubezpieczeń „Rosja”.

Towarzystwo to było jednym z najbogatszych tow. ubezpieczeniowych, posiadało bardzo dużo nieruchomości, tak iż szerokie masy publiczności odnosiły się z dużym zaufaniem, i nie bez racji. — Nastąpiła wojna i filja w Warszawie w dalszym ciągu przyjmowała wpłaty na ubezpieczenia, a następnie tow. „Rosja” przejął państwowy zarząd, który również przyjmował od osób ubezpieczonych wpłaty.

Ubezpieczeni i to już starsi ludzie, myśląc, że będą mieli starość zabezpieczoną, uciulany grosz znosili do zarządu tow. „Rosja”, a teraz, o zgrozo, co się okazało?

Nad majątkiem tow. „Rosja” wyznaczona została na podstawie rozporządzenia pana prezydenta komisja likwidacyjna, która ma majątek zlikwidować i ubezpieczonym wypłacać. — Zdaje się, że nie byłoby tak źle, o ileby ta komisja należycie pracowała i funkcje spełniała, wtedy można byłoby osiągnąć należyte rezultaty. Tymczasem jest inaczej. Majątek firmy stanowi: korpus domów w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 124, Moniuszki 9-11 i Sienkiewicza 12 i 14. Wartość tych domów wynosi przeszło 1.000.000 dolarów, — oceniono zaś go na około 8 milionów złotych. — I dom w Wilnie, który został sprzedany za 565.000 zł., a następnie około 1.800.000 zł., znajdujących się w Banku gospodarstwa krajowego.

Ubezpieczonych, zarejestrowanych w komisji likwidacyjnej jest około 9.000 osób.

Jeżeliby komitet likwidacyjny należycie pracował i każdy z zaangażowanych urzędników obliczył przynajmniej 3 — 4 polisy dziennie, to cały sztab urzędników obliczenie to dawnoby skończył i posiadacze polis mogliby otrzymać przynajmniej i ciężko zapracowane pieniądze.

Sprawa jednakowoż wygląda inaczej. Przychodząc do biura likwidacyjnego, na Marszałkowskiej 31-a, widzimy kolosalny lokal na pierwszym piętrze, za który się płaci majątek, cały pułk urzędników i urzędników, kręcących się tam i z powrotem, gabinety dyrektorów i prezesów, a sprawa nie posuwa się naprzód.

Jak dotychczas nie widać

sprawozdania z wydanych sum.

Dom w Warszawie daje dochodu przeszło 300.000 zł. rocznie; pieniądze w Banku gospodarstwa krajowego powinny być oprocentowane. I zdawałoby się, że majątek z dnia na dzień powinien się powiększać, tymczasem jest inaczej. Sumy w B. G. K. topnieją, wydatki pochłaniają szalone sumy.

Wypłacono kuratorowi Nejmarkowi około 50.000 zł. Kurator Nejmark nie wszedł w swoje prawa, nie robił i miał śmiałość podać do sądu, celem przyznania mu honorarium. Komitet likwidacyjny sprawy należycie nie obronił i sumę p. Nejmarkowi przyznał.

Dużo osób już wymarło, a panowie z Marszałkowskiej

31-a, likwidatorzy, wcale się nie spieszą, przeciągając strunę cierpliwości właścicieli polis, nie sobie nie robiąc z tego, że starcy, wdowy i sieroty czekają na ten grosz jak na zbawienie.

Właściciele polis są pokrzywdzeni, lekceważeni przez komitet likwidacyjny, który zbiera się raz na miesiąc, a pensje do staje za codzien i nie byle jakie.

Należy w jaknajkrótszym czasie zakończyć przerachowanie wszystkich polis i majątek zlikwidować, a należność wypłacić. Obecnie należałoby wypłacić zaliczki z posiadanych pieniędzy, które leżą bez żadnego użytku. Niejeden ubezpieczony, posiadacz polisy, umiera z głodu!

opracowany zostanie na wspólnej konferencji

Dnia 6 b. m. odbyło się w lokalu stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi posiedzenie egzekutywy producentów sztucznego jedwabiu, wylonionej na zebraniu producentów tych w dn. 2 b. m.

Posiedzenie to odbyło się wspólnie z delegatami przemysłu sztucznego jedwabiu m. Pałanice i poświęcone było spr

wie podwyższenia cenników przez wykończalnię i farbiarnię łódzkie.

Uchwalono na zebraniu ten: zwrócić się do związku wykończal i farbiarń okręgu łódzkiego z wnioskiem zwołania w najbliższym terminie wspólnej konferencji, na której omówiona została tak ważna dla przemysłu sztucznego jedwabiu kwestja. (ag)

Spadek wywozu lnu spowodowany zmniejszeniem zapotrzebowaniem

W okresie czerwca zauważyć się dał wydatny spadek eksportu lnu z Polski. Zjawisko to należy tłumaczyć znacznym zmniejszeniem się zapotrzebowania zagranicą oraz pewnym wyczerpaniem się zapasów lnu lepszych gatunków. Na rynku ciąży natomiast znaczne za-

pasy lnu gorszych gatunków, t. j. bardziej zanieczyszczonych. Eksport tego lnu nie opłaca się obecnie wobec niskich cen na rynkach zagranicznych i w związku z tem oczekiwane jest dalsze pogorszenie sytuacji eksportowej lniarstwa polskiego. Ożywienie nastąpić może dopiero w okresie nowego sezonu. Dodatkiem zjawiskiem jest tylko wzrost eksportu pakul lnianych. Eksport lnu kieruje się do Francji, Czechosłowacji, Niemiec i Belgji.

Tranzakcje włókiennicze z Litwą?

Możliwość wznowienia stosunków gospodarczych

W ostatnich dniach bawiła w Łodzi grupa kupców litewskich, która zapoznała się z cennikami towarów zimowych, celem ewentualnego dokonania transakcji w okresie jesiennym. Konferencje wstępne wykazały możliwość przeprowadzenia kilku transakcji towarami wełnianymi.

Kupcy ci, przeważnie z Kłajpedy, stwierdzili, że tegoroczny sezon letni na Litwie przeszedł na ogół niezadawalająco. Handel po-

siadał olbrzymie składy towarów, które fatalnie zaciążyły nad rynkiem. Brak płynnej gotówki u hurtowników włókienniczych powoduje zwięźlenie się obrotów. Powinca organizowała zakupy bardzo ostrożnie, ograniczając je do rozmiarów zapotrzebowania. W przemyśle konfekcyjnym, w którym początek sezonu był dość pomyślny, zapanowały w czerwcu konjunktury dużo gorsze. Zbyt znajdowały wyłącznie tanie ubrania i naj-

tańsze gatunki konfekcji damskiej. Lepiej przedstawiała się sytuacja w branży bieliźnianej, a zwłaszcza bielizny męskiej. Koszule w modnych deseniach nawet wyższych gatunków znajdowały chętnych na bywców. Pomyślna sytuacja panowała tylko w przemyśle pończoszniczym, gdzie pomimo rozwoju produkcji litewskiej, istnieje silne zapotrzebowanie na pończochy zagraniczne, wyższych gatunków, zwłaszcza niemieckie i amerykańskie.

Łódzki eksport włókienniczy w czerwcu wykazał dalszy wzrost

Na podstawie danych związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego eksport towarów włókienniczych z Łodzi w czerwcu przedstawiał się następująco:

wywieziono: towarów bawełnianych białych 4.912 kg. wartości zł. 69.800, towarów bawełnianych kolorowych 112161 kg., wartości zł. 839.907, towarów półwełnianych 9.986 kg., wartości zł. 69.527, towarów wełnianych 157.125 kg., wartości zł. 1.726.603, stożków do kapeluszy 184 kg. wartości zł.

1.881, odzieży i konfekcji 76.472 kg., wartości 999.511 zł., przędzy bawełnianej kolorowej 6.408 kg., wartości zł. 45.263, przędzy wiganjowej 22.443 kg., wartości 62.603 zł., przędzy wełnianej 39.919 kg. wartości zł. 560.516.

Ogółem wywieziono w miesiącu czerwcu z Łodzi 429.510 kg. towarów, wartości 4375611 złotych.

Ogólny eksport w maju r.b. wyniósł 369.385 kg., wartości

zł. 3.539.374, ogólny zaś eksport w miesiącu czerwcu roku ubiegłego wyniósł 398.988 kg., wartości zł. 3.978.789.

Jak widać z powyższego w porównaniu zarówno z miesiącem majem r. b., jak i z miesiącem czerwcem roku ubiegłego, eksport w ubiegłym miesiącu uległ wydatniejszej poprawie, na co w pierwszym rzędzie wpływa stale zwiększający się eksport odzieży oraz konfekcji.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,99 8,98
4 proc. pożycz. inwest. 90.— 89.—
Bank Polski 117 i pół 117.—
Tendencja nieco mocniejsza.

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
lipiec 5,35 sierpień 5,36 wrzesień 5,38 październik 5,41 grudzień 5,7 kwiecień 5,63 maj 5,07 czerwiec 5,70 loco 5,53.

ALEKSANDRJA
Bawełna egipska, zamknięcie
Sakellariadis: lipiec 15,40 listopad 16,58 styczeń 16,98 marzec 16,31.

Ashmouni: sierpień 11,26 październik 11,62 grudzień 11,86 luty 12,07.

NOWY JORK
Bawełna amerykańska, zamknięcie:

loco 10,15 Kontrakty: lipiec 9,98 sierpień 10,08 wrzesień 10,18 październik 10,32 listopad 10,40 grudzień 10,52 styczeń 10,66 luty 10,74 marzec 10,84 kwiecień 10,91 maj 11,00.

Cisza na rynku Minimalne obroty i słabe ceny

Tydzień bieżący rozpoczął się na rynku łódzkim pod znakiem zupełnej ciszy. Zarówno w branży wełnianej, jak i bawełnianej obroty są minimalne, a nieliczne transakcje dochodzą do skutku przy bardzo słabych cenach i wysokich rabatach.

Również i w branży sztucznojedwabnej sezon został zlikwidowany. W ostatnich dniach czerwca niektóre fabryki podniosły ceny, inne natomiast, które posiadają wielkie zapasy, przeprowadziły pewną redukcję cen. Spowodowało to zupełny chaos, który jeszcze silniej pogłębia depresję na rynku.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Arcyciekawy film dźwiękowy w języku polskim wytwórni Paramount Reżyserji

Ryszarda Ordynskiego Świat bez granic

Telewizja—Marzenie Ludzkości XX wieku na usługach i tematem filmu. Dramat miłosny młodego wynalazcy. W rolach głównych:

Adam Brodzisz, Marja Dąbrowska, Szczawiński Halicz i inni.

Nadprogram: dodatek dźwiękowy, Muzyka różnych narodów, komedia dźwiękowa i aktualności.

Ceny miejsce na I seans 50 groszy i 1 złoty. Początek o 5-ej, w soboty i niedziele o 3-ej.

Zakaz przedłużania pracy wywołał interwencję przemysłowców

Przemysł włókienniczy zamierza podjąć interwencję w sprawie zakazu udzielania przez inspektora pracy zezwoleń na przedłużanie pracy w fabrykach.

W myśl tego zakazu uwzględniane będą tylko te próby, odnośnie których stwierdzono, że wobec braku odpowiednich fachowców wśród bezrobotnych konieczne jest czasowe zatrudnienie w danej fabryce ponad normy ustawowo obowiązujące.

Przemysł stoi na stanowisku, że zakaz ten stwarza nowe trudności, gdyż w wielu wypadkach przemysł nie będzie mógł przyjąć pilnych zamówień i

wykonać prac terminowych. Nie wszystkie bowiem fabryki oraz działy włókiennictwa nadają się do produkcji na 2 zmiany lub też przy zatrudnieniu większej ilości robotników. Przemysł uważa za najbardziej racjonalne przedłużenie czasu pracy robotników za trudnionych. Ostatnie zarządzenie wytworzyć musi ten stan rzeczy, że fabryka zmuszona będzie zrezygnować z terminowych zamówień, gdyż nie będzie miała możliwości przyjęcia dodatkowych robotników, tem bardziej, że przyjmowanie ich na krótki czas, związane jest z szeregiem formalności i kosztów

ŁÓDZ PIOTRKOWSKA
Klische 100
Sekcja Gazetowych
Cennik: 0,40, Prospektów
Złota fotografia dla celów reprodukcyjnych
Główny projekt reklamowy
i wydatki w wykonaniu



DELAGE
140 CHAMPS-ÉLYSÉES

D 8 8 CYL.
D 6 6 CYL.
14 CV. 6 CYL.

BEZPIECZEŃSTWO
KOMFORT, WYGODNE
STEROWANIE
SZYBKOŚĆ
ELFGANCJA

ZASTĘPSTWO NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE
Bracia Poznańscy Inżynierowie

Sp. z O. O.
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 144, TEL. 157-44.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział
położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz
z zabiegami **200 zł.**
Opieka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1-2 pp.
Oddział oczny
Dr. med. J. Krausz,
godz. przyjęć 11-12 w p.

Z MATURĄ lub BEZ

możesz uzyskać przyjęcie na uniwersytet zagraniczny. Informację udzielają bezpłatnie absolwenci uniwersytetów zagranicznych.
Wiad.
M. SPICBERG
Pomorska 40
codz. prócz sobót 5-9 w.
Podania, tłumaczenia załatwiamy i przyspieszanie przyjęć.
Prospekty na miejscu. 312-1

Na Wiśniowej Górze

otrzymać można
„Głos Poranny”
u Jamnika, naprzeciwko
Chłodni Włoskiej

MACA MASZYNOWA

codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Wydaje śniadania i kolacje
mleczne oraz **OBIADY Jarskie**

Posady

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Spełnia kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 61.

Do akt.
Nr. E/1624 | 30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juliana Prietza i składających się z 2 tokarń mech., wiertarki, tloczarki, maszyny do walcowania żelaza i kasy ogniotrwałej oszacowanych na sumę zł. 4850.—
Łódź, dn. 30.6.31

Komornik
Leon Wąsowski

Do akt. Nr.
E. 3428 | 29

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do masy upadłości Suchera-Moszka Jakubowicza i składających się z maszyn, towarów i mebli oszacowanych na sumę zł. 58.659.—
Łódź, 6.7. 31 r.
Komornik
L. Wąsowski



Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego namówić
„OLLA”
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
4161-16

Także antyseptycznie spreparowane.

Znane domowe OBIADY

z 3-ch dań od zł. 2.50 wraz z obsługą.
Mięso różnego rodzaju codziennie do wyboru
poleca **I. Bardyni** Łódź, Zielona 6
tel. 107-65, front I piętro.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Hermann Opoczyński”, zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym wyznaczył dodatkowy termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie zatem odbędzie się w drugim i ostatecznym terminie w dniu 21 lipca 1931 r. o godz. 11 przed południem w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w zakreślonym terminie nie zgłoszą i nie zaręczą prawdziwość swoich wierzytelności, ulegną skutkom wskazanym w art. 513 kodeksu handlowego.

Syndyk tymczasowy
(—) **Michał Knepel**, adwokat
Aleje-Kościuszki 22, tel. 205-92.



5-cio pokojowe
mieszkanie
z całkowitem nowoczesnym, urządzeniem meblowym z powodu wyjazdu natychmiast do oddania.
Reflektanci zechcą zadzwonić 213-22

Uwaga!

MAJSTER MALARSKI
L. Welniarz
ul. Narutowicza 10

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa podług najnowszych wzorów zagranicznych.

—Ceny obniżone do 40 proc.—
Wykonanie solidne.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 8 wiecz.
11-12) przyjmuje
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

„GŁOS PORANNY”

otrzymać można codziennie rano na wszystkich letniskach w okolicy
Inowłódza i Teofilowa
w sklepach p. Lewenberga

„IRENIT”

Piotrkowska 89, tel. 221-38
TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNE POWIELANIE DROKÓW

ODEON
Przejazd 2

Dźwiękowe Kino-Teatry

WODEWIL
Główna 1

Dziś i dni następnych!
Film pod tytułem:

ROZKOSZNA DZIEWECZYNA

Miłość, zazdrość, flirt i poświęcenie za kulisami kabaretu,

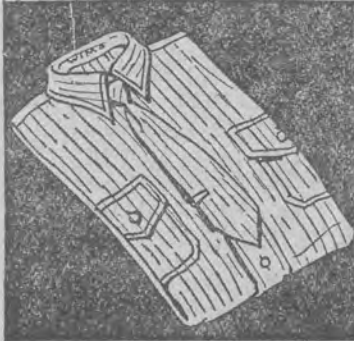
W rolach głównych: **Anny Ondra i Zygfryd Arno.** Nad program: Dodatek dźwiękowy, kreskowy

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

poleca
na okres letniskowy



Koszule sportowe
we wszystkich kolorach
od 7.—



Parasolki wzorzyste od 7.—
Laski w wielkim wyborze
od 3.50



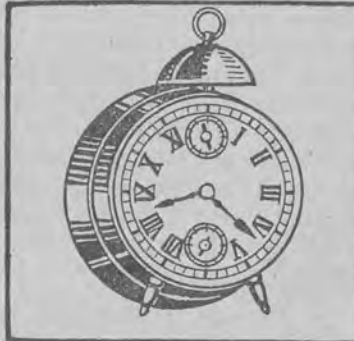
Kombinacje damskie
białe i kolorowe, toledo
od 4.75



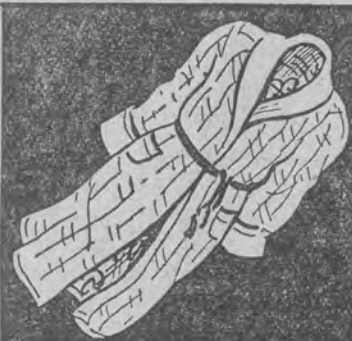
Pantofle tenisowe
w najlepszym gatunku
od 6.20



Lampy naftowe, komplet
z kloszem od 13.65



Budziki w wielkim wyborze,
pierwszorzędne wykonanie
od 9.80



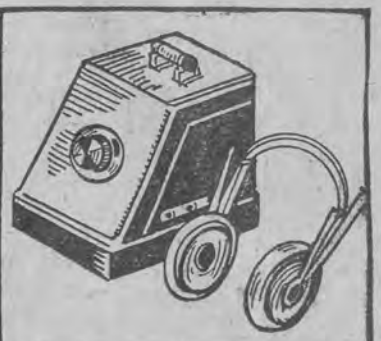
Płaszczki kąpielowe oraz
Peleryny z wykwin. materiału
po b. niskich cenach



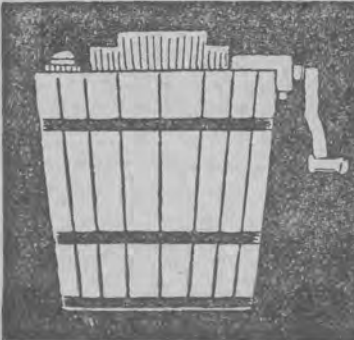
Patefony walizkowe 80.—
oraz wielki wybór płyt gramofonowych



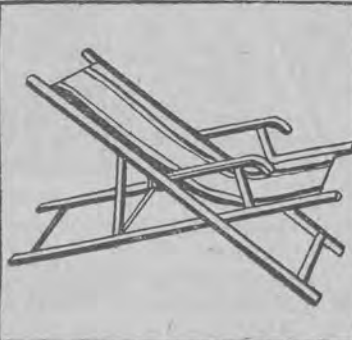
Kostjmy kąpielowe męskie,
damskie i dziecięce ostatnie nowości.



Detektory, komplet z materiałem
antenowym 33.50



Maszynki do lodów
pierwszorzędnej jakości
w różnych rozmiarach



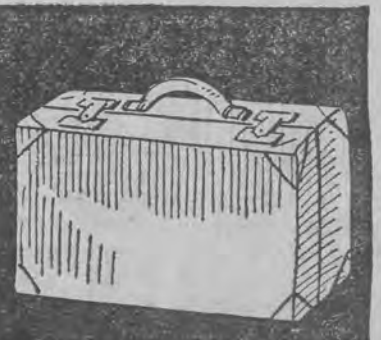
Leżaki, z pierwszorzędnego
materiału w najlepszym
wykonaniu 16.—



Maszynki do gotowania w wielkim
wyborze. od 14.40



Fotele amerykańskie
dla ogrodu i na plażę 25.—



Kufry solidne, dobre wykonanie,
w różnych rozmiarach od 12.20

Posiadamy na składzie wielki wybór towarów „SECUNDA”, BRAKI i RESZTKI
Zwracamy uwagę Sz. Klienteli na wyroby Widzewskie specjalnej marki O. K.

Tylko z pierwszej ręki zakupujcie opał!!!

Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „Kazimierz” i „Juljusz”
Koks „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
Koks dla Młynów i celów kowalskich
Koks z koksowni Barwińskich dla celów odlewniczych
polecają ze składów
Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Killińskiego 66
bocznica kolejowa tel. 147-60.

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
wznowił przyjęcia
Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerok, pęcherza i dróg
moczowych
Godz. przyjść od 9-10 i 6-8 w.

Gabinet Roentgenowski
Dr. H. Garewicz
Lecznica „UNITAS” Pusta 19
Godz. przyj. 11-2 i 5-7, w domu
Karola 4, godz. 3-4.
Prześwietlenia i leczenie głębokiego-
gusy, gruźlica etc. 3061

NA LATO!!!
REFORMY, figli, kombinacje,
haleczki dla do-
rosłych i dzieci! Po cenach ba-
jecznie niskich z najlepszych ma-
teriałów poleca Wytwórnia Piotrkow-
ska 71 w podwórzu na prawo.
Reparacja wszelkich wyr. tryk.
i dzianych.
Nieprzemakalne czysto-welne
kostjmy kąpielowe damskie,
męskie i dzieci.

Dr. med.
LEON FUCHS
ordynuje codz.
w **Żakowicach**
willi Holzschuhera 151-7

Kino-Teatr
SPÓŁDZIELNIA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!
ITA RINA i OLAF FJORD
dają wspaniały koncert gry aktor-
skiej wyczelowanej do najdrob-
niejszych szczegółów w filmie pt.
EROTIKON
Dramatyczny epizod z prawdziwe-
go zdarzenia.

Następny program: Poras pierwszy
w Łodzi „Szantażysta w Dan-
cingu”.
Wkrótce „KRWAWE KLEJNOTY”
Początki seansów o godz. 4-ej we
wszystkie dni. Ceny miejsc: na
1-szy seans I m. 40 gr., II i III —
30 gr. a od godz. 6-ej ceny miejsce:
I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m.
40 gr.

Dr. med.
H. Rózaner
Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-08
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczołowych
Przyjmuje od 8-10 i 5-8.
Elektroterapia
Oddzielnia poczekalnia dla Pań.

Ogłoszenia drobne

NAUCZYCIELKA
z wyższym wykształce-
niem udziela dorosłym lekcji
języka polskiego metodą skró-
coną. Szybkie postępy zapew-
nione. Ceny przystępne. Oferty
pod „Rutynowana” —1

PRZEPISYWANIA
na maszynie wszelkiego rodzaju
akta i tłumaczenia po cenach
przystępnych przyjmuje W. Sil-
berstein, Sienkiewicza 29. 1733-2

PENSJONAT
R. Bryszowej, Wiśniowa Góra wila
Krenicera. Wiadomość na miej-
sou. lub tel. 156-47. 1610-3

MEBLE
krzesła dębowe, komplet 5 krze-
seł i fotel 150 zł., stoły owalne,
tapczany oraz wszelkie meble
najnowszych fasonów. Ceny ni-
skie, warunki dogodne. Piotrkowska 61, w podwórzu. 1730-3

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje i kuchnię z wszelkie-
mi wygodami Karola 8, m. 15,
lewa oficyna II piętro od 11-4
po poł. 1734-1

LETNIE MIESZKANIA.
1 pokój, 2 pokoje z kuchnią, 3
z kuchnią po przystępnej cenie
do wynajęcia przy Remizie Zgier-
skiej. Wiadomość: Magazyn ga-
lanteryjny ul. Pomorska 22. 1724-2

ZGUBIONO
książeczkę Kasy Chorych na
nazwisko Zofja Dawidson
1735-1

Dr. med.
HELLER
Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiec.
w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.
w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie
gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr
za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, firm sagrantosnych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: Eugenjusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnictwo sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101